400,-
6v no 22

POGODA
Dzisiaj będzie przeważnie słonecznie, najwyższa temperatura do 33 F (1 C), wiatry południowe z prędkością od 10 do 15 mil na godzinę.
Jutro częściowe zachmurzenie, nawyższa temperatura do 38 F (4 C).
Wschód słońca o godzinie 7:18 rano, zachód o godz. 4:32 po poł.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

419871
76(1983),1

KALENDARZYK
Dzisiaj poniedziałek, 3 stycznia — Daniela, Genowefy i Danuty.
Jutro wtorek, 4 stycznia — Eugeniusza, Anieli i Tytusa.
Pojutrze środa, 5 stycznia — Emiliana, Edwarda i Szymona.

No. 1 Rok (Vol.) LXXVI — CHICAGO, IL, Poniedziałek, 3 Stycznia (January 3), 1983 — Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

98 KONGRES ROZPOCZYNA OBRADY

Stan Wojenny Został Zawieszony

L. Wałęsa Dziękuje Chicagowianom

(Inf. wł.) — W wieczór sylwestrowy, na godzinę przed północą (czasu polskiego) w Chicago było ok. godz. 4 po poł. — ald. Roman C. Puciński, prezes Wydziału Stanowego Kongresu Polonii Amerykańskiej uzyskał połączenie z mieszkaniem państwa Wałęsów w Gdańsku. Na telefon odpowiedział sam Lech Wałęsa, przekazując chicagowianom serdeczne pozdrowienia, podziękowanie za hojne dary w postaci żywności, lekarstw i obuwia. Przywódca "Solidarności" prosił o dalszą pamięć i pomoc.

Stwierdził również, że wprawdzie przez telefon nie chce poruszać tematów politycznych, w najbliższych kilku dniach będzie miał coś do powiedzenia na ten temat.

Chciałby bardzo przyjechać do Chicago i odwiedzić nas wszystkich, ale najpierw, jak twierdził, musi się upewnić, że będzie miał zapewniony powrót do Ojczyzny.

Serdecznymi życzeniami pomyślnego i pogodnego Nowego Roku 1983 pożegnał prezes Puciński Lecha Wałęsę.

Sowieckie Chwyty

Washington. (ST) — Edward L. Rowny, szef amerykańskiego zespołu negocjacyjnego prowadzącego rozmowy z Sowietami na temat redukcji broni nuklearnych, określił krytyki ZSRR pod jego adresem jako "chwyt negocjacyjny."

Rowny oświadczył również, że poprzez wstrzymanie produkcji rakiet typu MX Kongres poważnie utrudnił mu negocjacje, podważając niejako reprezentowane przez niego stanowisko.

Sowiety zarzuciły Stanom Zjednoczonym "całkowitą odpowiedzialność" za doprowadzenie do martwego punktu negocjacji. Mimo to, Rowny ciągle wyraża "umiarkowany optymizm," wierząc, że sprawa osiągnięcia porozumienia o kontroli zbrojeń nie jest jeszcze przegrana.

Ostatnie krytyki ZSRR ukazały się w organie partii komunistycznej ZSRR, dzienniku "Prawda." Autor artykułu ostrzegał, że bez porozumienia, obydwie strony muszą liczyć się z tym, że "wyścig zbrojeń nuklearnych będzie trwał i osiągnie nowy, niebezpieczny poziom."

Równy określił zarzuty Sowietów jako stary i znany manewr negocjatorów, którzy nie dopuszczając do rozwoju rozmów, oskarżają o to stronę przeciwną, zwłaszcza gdy staną wobec sytuacji bez wyjścia.

Rząd Reagana zaproponował redukcję arsenałów rakiet o dalekim zasięgu o jedną trzecią obecnego stanu.

"Sowieci są sfrustrowani. Widzą, że prezydent wysunął dobrą, śmiałą propozycję, która przewiduje poważną redukcję broni i na którą muszą odpowiedzieć"—mówił Rowny. "Nie chcąc dać bezpośredniej odpowiedzi, zastosowali nowy manewr—apelują do mieszkańców Zachodu, próbując przedstawić siebie w jak najkorzystniejszym świetle.

Napaść Na Aktorkę D. McBain

Los Angeles (UPI) — Aktorka Diane McBain, znana głównie z roli madam Humdinger z serialu telewizyjnego "Days of Our Lives", została napadnięta przez dwóch bandytów w dniu Bożego Narodzenia. Napastnicy zgwałcili ją i obrabowali. Zajście miało miejsce w garażu budynku, w którym McBain wynajmuje mieszkanie.

Aktorka przebywa obecnie w szpitalu, lecząc się z silnych obrażeń ciała, wywołanych ciosami napastników za próbę wzywania pomocy.

Nowe Związki Rozpoczęły Działalność

Społeczeństwo Polskie Obojętne Wobec Propagandy Reżymowej

Warszawa (UPI, CT) — Zawieszenie stanu wojennego w Polsce, jak podają korespondenci zagraniczni, nie spowodowało widocznych zmian w życiu codziennym Polaków, Ci, z którymi dziennikarze zachodni rozmawiali przejawiali nawet daleko idącą obojętność wobec szumnie przez reżym zapowiadanych zmian.

Jak wiadomo, zniesienie w czwartek o północy stanu wojennego w Polsce spowodowało jednocześnie wprowadzenie w życie specjalnej ustawy sejmowej, dającej Jaruzelskiemu nadzwyczajne uprawnienia oraz możliwość powrotu do stanu wojennego w każdym praktycznie momencie. Ustawa sankcjonuje szeroką inwigilację społeczeństwa mającą zapobiec odrodzeniu się wyzwoleńczego ruchu społeczeństwa.

Wicepremier Mieczysław Rakowski na jednym z ostatnich spotkań z przewodniczącymi rad narodowych oświadczył, że "walka nie jest skończona . . ." a opozycja nie jest "przeciwnikiem ze złamanym kręgosłupem, który położy się sam do własnej trumny i jako ostatnie życzenie będzie chciał porozmawiać o planach pogrzebu . . . "Nie należy więc oczekiwać, konkludował Rakowski, że elementy ekstremistyczne w "Solidarności" spokojnie złożą broń".

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Ponad 200 Ofiar Weekendu Noworocznego

(UPI) — W ciągu 4-dniowego weekendu noworocznego, zginęło na drogach kraju ponad 200 osób. Jest to liczba znacznie mniejsza, od tej, jaką przewidywała Krajowa Rada Bezpieczeństwa.

Wg danych sporządzonych przez agencję UPI, do rana w poniedziałek, zginęło co najmniej 235 osób. Trwający 78 godzin weekend noworoczny rozpoczął się w czwartek o godz. 6 wiecz. i trwał do północy w niedzielę.

Najwięcej ofiar zanotowano w Kalifornii—26. W Teksasie, zginęły na drogach 22 osoby. W Georgii—19, na Florydzie—17, w Missouri—13, w stanach Ohio i Pennsylwanii—po 10 osób poniosło śmierć w wyniku wypadków drogowych.

Krajowa Rada Bezpieczeństwa, przewidywała, że w ciągu tegorocznego weekendu noworocznego, zginie od 300 do 400 osób, oraz dalszych 14,000 do 19,000, odniesie poważne obrażenia.

Aresztowanie b. Wiceprezydenta Kenii

Nairobi, Kenia (UPI) — Policja aresztowała b. wiceprezydenta Oginga Odinga — zdecydowanego przeciwnika obecnego prezydenta Daniela Arap Moi. Odinga jest oskarżony o finansowanie próby zamachu stanu, jaka miała miejsce w sierpniu ub. roku.

Liczący lat 72 przywódca stanowiącego mniejszość szczepu Lou, został aresztowany przez pięciu ubranych po cywilnemu agentów policyjnych, w piątek wieczorem, w swym domu w Kisumu, miejscowości położonej w odległości 150 mil na północny zachód od stolicy kraju. Wiadomość podana została przez pismo Nairobi Times.

CHICAGO. — Arcybiskup Joseph Bernardin przemawia do zebranych na pontyfikalnej Mszy św. odprawionej wczoraj w kościele św. Jacka. Mszę św. odprawił w asyście 30 księży ks. bp. Alfred Abramowicz. (foto by George Skwarek)

"Niech Bóg Błogosławi Bohaterskiemu Narodowi"

Stwierdził Abp. Joseph Bernardin Na Mszy Św. w Kościele Św. Jacka

"Jesteście Narodem głębokiej wiary. Jesteście ludźmi nadzwyczajnego przywiązania do Jezusa i Jego Kościoła . . . Historia wasza ukazuje nieraz długie okresy cierpienia, a nawet czasy prześladowania. Ale wyszliście z tego prześladowania zwycięsko, a nawet z większym zapałem, by być wiernym Panu i wartościom, jakich nas uczył, jak: wolność, sprawiedliwość i troska o prawa i godność ludzką dla wszystkich ludzi . . . Zmagania Narodu Polskiego o swoją osobistą wolność i wolność dla Kościoła od końca II Wojny Światowej są dobrze znane światu. Zmagania Narodu Polskiego są takie same, jak te, o które walczy świat w swych zmaganiach o godność i prawa ludzkie. Za wysiłki, za wytrwałość, za jedność w wielkich trudnościach — Naród Polski zwrócił oczy świata na siebie i uzyskał poparcie całego świata . . ." — stwierdził abp Joseph Bernardin w kazaniu wygłoszonym do licznie zebranych mieszkańców Chicago w kościele Św. Jacka, w dzielnicy, która przyjęła nazwę "serca Polonii".

Na uroczystą, koncelebrowaną Mszę św., jaka została odprawiona w intencji Polski, oprócz ponad 5,000 wiernych przybyło 30 księży pracujących w polonijnych parafiach na terenie Archidiecezji. Mszę św. odprawił w asyście przybyłych księży ks. biskup sufragan Archidiecezji Chicagoskiej Alfred Abramowicz.

Wielkim przeżyciem zarówno dla proboszcza parafii ks. Mariana Gienko CR jak też dla przybyłych przedstawicieli Polonii był fakt, że w modłach o pokój i przywrócenie praw człowieka w dalekiej Ojczyźnie, wziął udział nowy Duszpasterz naszej Archidiecezji abp Bernardin.

Msza św. była olbrzymią manifestacją wiary Polonii, oddaniem hołdu swym braciom i siostrom w odległej Ojczyźnie, którzy nadal borykają się z narzuconym najeźdźcą.

W uroczystej procesji wkroczyli kapłani z dostojnym gościem do świątyni. Towarzyszyła im duża grupa dzieci w strojach regionalnych, uczennic i uczniów parafialnej szkoły podstawowej. Straż honorową pełnili członkowie oddziału Rycerzy Kolumba. Wraz z kapłanami do świątyni wprowadzono poczty sztandarowe Związku Harcerstwa Polskiego, Stowarzyszenia Kombatantów i flagę "Solidarności".

Podniosłe kazanie o miłości Ojczyzny, która jest matką nas wszystkich, wygłosił ks. Konstanty Przybylski CR.

W czasie Mszy św. śpiewał chór parafialny. Słowa Ewangelii Swiętej odczytał diakon par. Św. Jacka dr Edward E. Różański.

Jedna z uczestnic szkoły serdecznie przywitała arcybiskupa Bernardina wręczając Dostojnemu Gościowi koszyk czerwonych róż. Apb. wyrażając podziw i poparcie dla poczynań Polaków, mówił jeszcze o swej wizycie w Polsce, o tym, jak wielkie wrażenie wywarła ta wizyta na księżach amerykańskich. Wprawdzie kazanie Ks. Arcybiskupa było po angielsku, Duszpasterz pamiętał o wiernych, którzy nie mówią jeszcze po angielsku. Słowa Arcybiskupa, po polsku czytał ks. dziekan Edward Pająk.

Trzeba podkreślić, że zebrani należycie ocenili wyróżnienie, jakie przypadło im w zaszczycie przez wizytę Arcybiskupa. Złożył bowiem pierwszą wizytę w tym roku parafii polskiej. Wyrażono też tę wdzięczność spontanicznym "Sto lat" i długimi oklaskami po zakończeniu przemówienia.

Komuniści Włoscy Zaatakowali Sowietów

Rzym (CT) — Włoska Partia Komunistyczna, jedna z najsilniejszych w Europie Zachodniej, zaatakowała Związek Sowiecki za krytykę Papieża Jana Pawła II oraz Kościoła Rzymsko-Katolickiego.

W oświadczeniu wydanym przez partię włoską stwierdza się, że "jest fałszywe i wypaczone" łącznie kryzysu w Polsce z Kościołem. Oświadczenie podkreśla także, iż krytyka sowiecka jest niejasna.

Jak podawaliśmy w wydaniu świątecznym Sowieci zaatakowali Papieża za jak to nazwali, zajęcie postawy antykomunistycznej oraz za wysłanie przez Kościół do krajów Europy wschodniej agentów od propagandy antysocjalistycznej.

Włoska Partia Komunistyczna, której stosunki z Moskwą uległy wyraźnemu pogorszeniu na tle różnicy zdań co do kryzysu w Polsce, oświadczyła: "Ton polemiki użytej przez Moskwę oraz jej argumentów pozostają dla nas zagadką".

Uprzednio Watykan w specjalnym oświadczeniu odrzucił krytykę, w której Kreml stwierdził, że Papież próbuje podważyć zasady ustroju socjalistycznego w Polsce. Oświadczenie Watykanu nie poruszało sprawy prawdopodobnego udziału KGB w przygotowanym przez Bułgarów spisku na życie Papieża.

Stany Zjednoczone Przyznały Azyl Pięciu Polakom

Caspar, Wyo. (UPI) — Pięciu polskich badaczy Ameryki Południowej otrzymało azyl w Stanach Zjednoczonych.

Piotr Chmielewski, Zbigniew Bzdak, Jacek Bogucki, Jerzy Majcherczyk i Andrzej Pietowski przybyli do miejscowości Caspar, Wyo., w marcu ub. roku. W grudniu 1981 zorganizowali w stolicy Peru, Limie, demonstracje przeciw agresjom politycznym w Polsce. W następstwie tego powrót ich do PRL stał się niemożliwy.

Przez okres prawie 9 miesięcy oczekiwali na przyznanie im azylu przez władze Stanów Zjedn.

Piotr Chmielewski oświadczył w imieniu grupy Polaków, że list z Urzędu Imigracyjnego, zawiadamiający ich o przyznaniu azylu, stanowi "świetny prezent świąteczny".

Trzecia Runda Rozmów w Libanie

(UPI) — Z bieżących doniesień wynika, że Stany Zjednoczone zamierzają odegrać bardziej czynną niż do tej pory rolę, w nadchodzących rozmowach na temat wycofania wojsk izraelskich z Libanu. W międzyczasie walki trwające w położonym na północy mieście libańskim Tripoli wzmogły się znowu.

W dniu dzisiejszym podjęta będzie trzecia runda rozmów, które toczą się na przedmieściu Bejrutu, Khalde. Podobno uzyskano kompromis w dziedzinie szczególnie kontrowersyjnej, tj. ustanowieniu w przyszłości stosunków dyplomatycznych pomiędzy obu krajami.

Pierwsza runda zainicjowanych przez Stany Zjednoczone rozmów, jakie miały miejsce w położonym na północy Izraela mieście Kiryat Shmona oraz w Kahlde, nie zdołały doprowadzić do ustalenia porządku dziennego. Zaszła tu zbyt wielka różnica zdań na temat punktów porządku dziennego oraz spraw, jakie mają być dyskutowane.

Z raportów opublikowanych jednakże dziś w Bejrucie i Tel Avivie wynika, że Izrael zgodził się na poniechanie żądania, jakim było wstawienie do porządku dziennego słów "normalizacja". Tym samym zaistniała możliwość ostatecznego ustalenia porządku dziennego.

W pięć minut po rozpoczęciu w dniu dzisiejszym rozmów, otwarcie których nastąpiło w libańskim hotelu nadmorskim, szefowie obu delegacji — libańskiej i izraelskiej — Antoine Fattal i David Kimche, opuścili główną salę konferencyjną celem odbycia prywatnych konsultacji z amerykańskim wysłannikiem — Morrisem Draperem.

Ze źródeł zbliżonych do konferencji pochodzi wiadomość, że obie strony dążą do wyeliminowania różnic, które utrudniają ustalenie porządku dziennego.

Izrael, który dokonał w czerwcu inwazji na Liban i który utrzymuje nadal na terenie tego kraju około 30,000 żołnierzy, nie zamierza podpisać pełnego traktatu pokojowego ze swym sąsiadem. Liban natomiast, domaga się "bezwarunkowego" wycofania armii okupacyjnej.

Kurs Złota Pozostaje Bez Zmian

Londyn. (UPI) — W poniedziałek, na rozpoczęcie nowego roku, zanotowano w momencie otwarcia giełd europejskich, jedynie nieznaczne wahania wartości dolara w stosunku do walut europejskich.

Kurs złota pozostał bez zmian—w Zurichu płacono $455.5 za uncję złota.

Izba Zajmie Się Sprawami Wewnętrznymi

Dyskusje Nad Budżetem Rozpoczną Się Dopiero w Lutym Lub Marcu

Washington (ST, UPI) — Dziś w Washingtonie zbierze się nowy Kongres, w którym demokraci zajmują poczesne miejsce, zwłaszcza w Izbie Niższej. W pierwszym tygodniu obrad 98-mego Kongresu będą poruszane głównie sprawy dotyczące nowych przepisów odnośnie sposobu głosowania, głównie nad poprawkami konstytucyjnymi. Następnie nastąpi przerwa w obradach, aż do 25 stycznia, kiedy to prez. Reagan wygłosi swe przemówienie o "Stanie Unii," a sześć dni później przedstawi nowe propozycje budżetowe.

Najważniejsze zagadnienia, wśród nich finansowanie systemu Social Security, deficyt budżetowy, dochodzący do $200 mld., rekordowo wysokie bezrobocie oraz sprawa wydatków na programy militarne oraz ograniczeń finansowych na programy socjalne, nie będą poruszane wcześniej, niż w lutym czy też z początkiem marca.

Senat gdzie po listopadowych wyborach utrzymała się przewaga 54 republikanów, oczekuje raczej lekkiego tygodnia obrad. Dziś odbędzie się zaprzysiężenie 5 nowych członków Senatu, w tym demokratów Jeffa Bingamana z New Mexico i Franka R. Lautenberga z New Jersey oraz republikanów: Pere Wilsona z Californii, Chica Hechta z Nevady i Paula S. Trible Jr. ze stanu Virginia.

W Izbie Niższej, do której weszło

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Bonn Na Temat Planu "Opcja Zero"

Bonn (UPI) — Niemcy Zachodnie gotowe są złagodzić swe poparcie odnośnie wysuniętego przez Stany Zjednoczone planu rozmieszczenia pocisków nuklearnych średniego zasięgu na terenie Europy. Bonn zamierza popierać — w wypadku, jeśli pełny zakaz umieszczania pocisków okaże się niemożliwy — wprowadzenie ostrych ograniczeń w tym zakresie.

Zachodnioniemiecki minister spraw zagr. Hans Dietrich Genscher zwrócił także uwagę rządów państw zachodnich, aby miały się na baczności i nie śpieszyły się z zajęciem stanowiska wobec sowieckich propozycji rozbrojeniowych i wykorzystywaniem tych inicjatyw w podstawowych rozmowach dotyczących ograniczenia zbrojeń.

Stanowisko Niemiec Zachodnich, nakreślone w niedzielę przez Genschera, stanowi pewien zwrot w dotychczasowej polityce rozbrojeniowej, lansowanej przez Bonn. Niemcy Zachodnie popierały do tej pory w całej pełni koncepcję Reagana odnośnie zakazu umieszczania na terenie Europy Zachodniej pocisków nuklearnych o średnim zasięgu. Genscher przyznał, że w wypadku, jeśli całkowity zakaz nie będzie możliwy do wprowadzenia, należy ograniczyć do minimum liczbę umieszczonych pocisków.

W wypadku nie zaakceptowania tzw. "Opcji Zero", NATO nosi się z zamiarem umieszczenia w br. 572 pocisków typu cruise oraz Pershing II. Plan Washingtonu przewiduje, że taka liczba pocisków jest konieczna celem wprowadzenia równowagi wobec sowieckich pocisków średniego zasięgu, SS-20.

Genscher nawiązał w swej wypowiedzi do artykułu redakcyjnego moskiewskiej "Prawdy", która stwierdziła w niedzielę, że Stany Zjednoczone ponoszą odpowiedzialność za impas, jaki zaistniał w dziedzinie prowadzonych w Genewie rozmów na temat redukcji broni strategicznych.

Kronika Harcerska

"Z Dzieckiem Swoim Rozmawiaj Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Styczność

"Przyczyna, dla której styczeń nazywa się styczniem nie została dotychczas odnaleziona. Mówiono niegdyś, iż miesiąc otrzymał to miano od styku, zetknięcia się starego i nowego roku. Twierdzenie to utraciło dawno kredyt . . .

"Potem przypuszczano, że styczeń pochodzi od tyczenia wiechami dróg zawianych śniegiem. Ta wersja, choć nieco prawdopodobniejsza, budzi również wątpliwości. W czasach, gdy szczepy słowiańskie dawały nazwy miesiącom, zamieszkałe przez nie ziemie pokrywał przeważnie las. Wiechy na śniegu, to atrybut stepu, szerokich, płaskich rozłogów. Któż zresztą w owym czasie wyrusza zimą z osiedla? Któż dbałby na tyle o ewentualnego, jakże rzadkiego, wędrowca, by znaczyć mu drogę tykami?

"Nazwa stycznia łączy się zapewne z jakąś czynnością gospodarczą wykonywaną w tym czasie, względnie też narzędziem do tej czynności służącym jedno i drugie gruntownie zapomniane. A styczeń pozostał. Podobnie wyszło z użycia słowo: parst (palec), lecz zachowało się — naparstek.

"Nie wiemy co znaczy styczeń, zato wiemy, dlaczego obchodzimy uroczyście "Sylwestra . . ."

— Nie podamy tu jednak historii tej hucznej zabawy, bo już jest po Sylwestrze. Po Sylwestrze jednak pozostaje radość, o czym znów podaje w "Roku Pańskim" Z. Szczucka:

". . . Odblask Bożego Narodzenia pada na styczeń, wprzęgając go w radość wigilijną. Niecodzienne postacie zaludniają polską wieś w tym czasie. Najpierw gwiazdory. Małe chłopaki z gwiazdą migocą z daleka między ośnieżonymi opłotkami. Są dumni, i słusznie, bo czy to łatwo sporządzić gwiazdę tak chytrze, żeby była wielka, cudna, wielobarwna i za pociągnięciem sznurka wirowała wokół płonącej w środku niej świeczki? Wcale nie łatwo. Za gwiazdorzami nadchodzą starsi kolędnicy z turoniem czy kozą. Turoń, koza. Śmieszne poczwary wypełzłe z przeszłości tak starożytnej, że aż dech zapiera. Zdaniem kronikarzy, ostatnie tury wybito w Polsce w XVI wieku i dziś nie wiadomo dokładnie, jak wyglądał ten krewniak żubra. Tymczasem wieś polska pamięta tura nie jako rzadką zwierzynę łowów królewskich, lecz z czasów, gdy groźny czarny byk był zjawiskiem częstym, plagą zasiewów i stad. Dlaczego koza z kłapiącą drewnianą paszczęką i długą konopną brodą, podryguje w dziwacznym, obrzędowym tańcu? Uczeni wysuwają totenistyczne teorie, niewiele objaśniające.

"A teraz baczność! Na teren wsi polskich wkracza włoskie średniowiecze, zakonserwowane jak mucha w bursztynie. Wieś przechowała ten import bez zmiany. To "Herody" i "Szopkarze". "Herody" chodzą po wsi, w każdej zamożniejszej chacie dają przedstawienie".

"Rok Polski", Z. Kossak-Szczucka

Z Kolędą

Zespół "Lechitów" wzmocniony przew. A. Ziółkowską i trójką młodych instruktorów — razem 21 osób — zgodnie z tradycją wybrał się w drugi dzień Świąt "po kolędzie", odwiedzając szereg domów polskich m.in. p. J. Szternal, pp. J. Lubeckich, pp. Ziółkowskich, pp. Więcków, pp. Siemaszków, pp. T. Sokołowskich.

Spiew kolęd i sam fakt utrzymania polskich tradycji przez młodzież — wzruszał głęboko odwiedzanych, przywołując im na pamięć ich własne dawne przeżycia z Polski i potem z wędrówki po świecie.

Z ofiar złożonych przy tej okazji zebrano $125 — przeznaczając je na "Fundusz Pomocy Akowcom w Kraju".

Brawo młode pokolenie — tradycja to więź, a przechowywanie jej — to miła forma służby Polsce.

Zimowiska

Wskrzesając dawny rodzaj obozowania — zimowisko — 28 grudnia grupa 18 harcerzy z ćw. M. Klonowskim, jako komendantem zimowiska — wybrała łsię do Ośrodka Harcerskiego w Wisconsin na 5-cio dniową wyprawę. Narty, gry zimowe, ogniska w lesie. Najliczniejszy udział biorą harcerze z 16-ej i 3-ej D.H. Czekamy na reportaże.

Na Szlaku "Orłów Kresowych"

19 grudnia — 21-szy Krąg "Orłów Kresowych" — prawie w komplecie ze swym akordeonistą P. Skuratowiczem — wziął udział w harcerskim programie polskich zwyczajów bożonarodzeniowych w Muzeum Wiedzy i Przemysłu. Krąg poczuł się znów odmłodzony, gdy się znalazł wśród młodego pokolenia harcerskiego. Porównując nagrania programów dawnych i tegorocznych możemy stwierdzić, że Krąg jest wciąż "w formie".

28 grudnia — Krąg spotkał się na tradycyjnym swoim "Opłatku", który zgromadził nie tylko prawie wszystkich członków Kręgu, ale i gości, a najważniejsze może — 8-miu Skrzatów — dzieci najmłodszej generacji kręgowców. Ks. phm. J. Baraniak w krótką gawędą wprowadził nastrój świąteczny, który towarzyszył do końca 33 już "Opłatka" Kręgu. Podczas "Opłatka" kier. Kręgu R. Sadżak, podał do wiadomości, że Krąg wyasygnował po $100: 1) na pomoc indywidualną dla dawnej harcerskiej rodziny w Kraju; 2) na zakup obuwia do Kraju — przez. Wydz. Kongresu. Nadto na sali zebrano doraźnie $28 dla potrzebujących pomocy Akowców w Kraju.

Gwiazdkowe Dary

Dz. L. Kamiński z okazji Swiąt — w dowód uznania dla Zespołu "Lechitów" złożył $30 — p. Rabiej — również z tej okazji — złożyli $20 — na Harc. Fund. Szkol.

Ofiarodawcom za ich pamięć o Harcerstwie i dary — serdeczne Bóg zapłać.

Otwarcie Domu "Solidarności"

Londyn (D.P.) — W rocznicę ogłoszenia stanu wojennego 13 grudnia rada miejska dzielnicy Brent, w północno-zachodnim Londynie, nazwała nowy blok mieszkaniowy imieniem NSZZ Solidarność. "Solidarity House" przy 7 Park Avenue, Willesden Green został ozdobiony tablicą pamiątkową ze znakiem Solidarności.

Odsłaniając tablicę mer Brentu, Cllr Ernest Friedleander, powiedział: "Niech ten dom i ta tablica będą dowodem, że Solidarność i ludzie pracy w Polsce cieszą się zrozumieniem i pełnym poparciem londyńczyków. Niech będą dowodem, że walka o spawiedliwość, która trwa w Polsce znajduje poparcie wśród nas, i że wystąpienia władz PRL o rzekomym zniesieniu stanu wojennego, podczas gdy tysiące członków Solidarności cierpią w więzieniach, nikogo z nas nie oszukały".

Delagacja "Solidarity with Solidarity", zaproszona na uroczystość otwarcia, wystąpiła z flagami i transparentami.

Arcybp Paryża i Bułgarzy

Władze francuskie ujawniły, że arcybp Paryża, Jean-Marie Lustiger, był w marcu br. zagrożony, podobnie jak wcześniej Papież, zamachem planowanym przez tajne służby bułgarskie i przez 2 miesiące korzystał ze ścisłej ochrony policyjnej. O zagrożeniu poinformował arcybpa osobiście minister spraw wewnętrznych, Gaston Defferre.

BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA

Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.

- Rozwody
- Uszkodzenia Cielesne
- Sprawy Kryminalne
- Przekroczenia Drogowe w Stanie Nietrzeźwym
- Sprawy Emigracyjne

Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY. Przyjmuje także wieczorami. Dzwoń 7 dni w tygodniu. 24-godziny. Dwa biura: Downtown i Northwest.

726-3753

Albany WOMEN'S MEDICAL CENTER

SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE

- Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
- Porady Ciążowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi D&C

Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia. DZWONIĄC W JĘZYKU POLSKIM PYTAĆ O P. HALINE

725-0200 • 5086 N. ELSTON

Od Wtorku do Soboty: 8 Rano-4 Po Poł.

DENVER, COLORADO. — Główna ulica miasta zasypana śniegiem na wysokość trzech stóp. (UPI)

O Krowach i Wołach

Poniżej wydarzenia i komentarze z najlepszej kolumny "Polityki" — "Coś z życia".

* * *

Kamienna Góra — reprezentacyjna dzielnica Gdyni — czeka na rozwiązanie. . . krowy. Jedyna w tym mieście krowa jest w ciąży, nie wszyscy mieszkańcy są z niej zadowoleni, a jeden złożył oficjalne zażalenie, iż krowa podważa godność miasta. Władze poinformowały, że "krowę zlokalizowały i zażądały jej usunięcia". Wraz z krową powinien zostać zlokalizowany wół, który na nią naskarżył i wołowina, która ją zlokalizowała.

* * *

Prawie 40 tys. złotych zapłacił niedawno mieszkaniec Łodzi, który zapomniał zwrócić tablice rejestracyjne samochodu, a jeden dzień ich przetrzymywania kosztuje 50 zł kary. I pomyśleć, że są kraje na świecie, w których numery oraz ich przetrzymywanie nie kosztują ani grosza. A mimo to nie są deficytowe. Wszystko ten wyzysk i eksploatacja (pojazdów).

* * *

Dowcipy ministra Krasińskiego wywołują uczucie rewanżyzmu w krakowskim "Dzienniku Polskim". Tamtejszy felietonista poczuł się dotknięty uwagą, że niektórym naszym paniom przydałaby się dieta odchudzająca, wobec tego prosi ministra o talon na solitera. Z kolei czytelnik, po przeczytaniu, że 0.6 jajka dziennie wystarczy, informuje, że udało mu się zrobić jajecznicę z 0.6 jajka, a pozostałe 0.4 odłożył do lodówki. Przypominamy, że ministra można zaprosić nie tylko do domu, ale i do redakcji. Przyjdzie. Z suchym prowiantem.

* * *

W restauracji "Holiday Inn" w Krakowie pojawiły się dania z żubra: pasztet, potrawka i zraz. "Echo Krakowa" ubolewa, że jak wszystkie nowości naszej kuchni, dania z żubra nie cieszyły się zbytnim wzięciem. Krakowiaków pocieszamy, że w Warszawie krąży dowcip o psach i ludziach. Klient kupił psinę, w której znalazł trociny. W czasie reklamacji ekspedientka odpowiedziała: "Psinę II gatunku rąbiemy wraz z budą".

* * *

Polskie Radio nadało, że poszukuje maszynistki w wieku poniżej 25 lat. Starsze dziewczyny mogą spać spokojnie. Przy radiu.

* * *

Celem poprawy jakości hotelarstwa Orbis zamierza zatrudnić "niewidzialnych" inspektorów, którzy pomieszkiwać będą incognito, a później sporządzać surowe raporty. Niewidzialni mają rekrutować się z doświadczonych emerytów hotelarskich. Tymczasem wady hoteli są na tyle widzialne, że emerytów można zostawić w spokoju. Wady te, to m.in. wycie odkurzaczy od 7 rano, wycie pijaków do rana, cieknące krany, skrzypiące drzwi, które się nie domykają, zwisające deski klozetowe, portierzy, którzy nie wyciągną ręki po walizkę, jeżeli nie leży na niej co najmniej sto złotych, notoryczne zwlekanie z odbieraniem telefonów, które łatwiej jest zerwać niż przesunąć, kawa plujka z powodu nieczynnych ekspresów etc. Wszystko to opowiedział nam pewien emeryt ze starego porfela.

* * *

W Ortelu Królewskim strażacy zażądali 3 tys. zł za wynajem remizy, w której ich małżonki chciały urządzić różne atrakcje. Strażacy zostali pokarani przez los, ponieważ tym samym nie będą mogli ugasić pragnienia, a pożar w gardle jest ulubionym żywiołem prawdziwego mężczyzny.

Czy dałeś już na bank leków "Na Ratunek"?

W Olsztynie sanki można kupić tylko na kredyt dla młodych małżeństw. A przecież młode małżeństwo ma się czym bawić bez sanek. Za naszych czasów dzieci jeździły na sankach, zanim nie odkryły rozrywek, do których ani śnieg, ani płozy nie są potrzebne.

* * *

W Ciechanowskiem panowała wolność graniczącą z anarchią — talon na buty ważny był na terenie całego województwa. Doprowadziło to do takiego rozpasania, że chłop spod Lipowca kupował sobie łapcie np. w Żurominie, a nawet gorzej — byli tacy, co spod Mławy jeździli po pepegi do Turzy. Ten kompletny chaos został ostatnio ukrócony zarządzeniem, że chłop nie ma prawa kupować butów w mieście. Czyż nie lepiej przypisać po prostu chłopa z powrotem do ziemi, a skup załatwić przy pomocy pańszczyzny?

* * *

Na skutek pomyłki elektryków na wsi pod Bolesławcem prąd zabił 11 krów, a 9 poraził. Są jeszcze niedoróbki, ale pocieszające, że krzesło elektryczne próbuje się u nas najpierw na zwierzętach.

* *

Kolejny odcinek redakcji "Kuriera Polskiego", z procesu Dziwexu, czyli polskich dziewczynek, które pojechachały do Włoch tańczyć, a na miejcu fikały inaczej, zatytułowany jest: "Jak na polski przetłumaczyć "capobaletto". Naszym zdaniem — bajzeltata".

Smart Moves!

Printed Pattern

Move ahead swiftly in either or both the knife pleated side-wrap skirt or wide, wonderful culottes. Choose linen, gabardine, shantung or denim.

Printed Pattern 4691: Misses Waist Sizes 24, 25, 26½, 28, 30, 32. Size 26½ wrap skirt 2¾ yds. 45-inch; culottes 3 yds.

$2.50 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for postage and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, 10011

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMER.

High clothing prices have you down? Get a lift, send for NEW SPRING-SUMMER PATTERN CATALOG. Over 100 styles, choose one pattern free ($2.50 value). Catalog, $1.50.

ALL CRAFT BOOKS . . $2.00 each
127-Afghans 'n' Doilies
128-Envelope Patchwork Quilts
129-Quick 'n' Easy Transfers
130-Sweater Fashions-Size 38-56

Books and Catalog — add 50¢ each for postage and handling.

Lucy Maud Montgomery

Ania z Szumiących Topoli

325 (Ciąg dalszy)

Pani Adoniramowa Gibson ma osiemdziesiąt lat i spędza dnie w fotelu na kółkach. W Summerside mieszka od pięćdziesięciu lat. Paulina jest jej najmłodszą córką. Ma czterdzieści pięć lat. Jej siostry i bracia dawno już założyli własne rodziny i wszyscy zdecydowali, że absolutnie nie chcą żyć z matką pod jednym dachem. Paulina prowadzi gospodarstwo i jest gotowa na każde skinienie starej damy. Jej sarnie oczy, biała cera i ciężkie, złocistobrązowe włosy świadczą, że w swoim czasie była przystojną kobietą. Mogłaby mieć zupełnie znośne życie, gdyby nie matka. Byłaby zupełnie szczęśliwa, pracując w Kole Pomocy Pań, Stowarzyszeniu Misjonarzy, urządzając dla Kółka Kościelnego kolacje i spotkania towarzyskie. Lecz nawet w niedzielę z trudnością wyrywa się z domu na nabożeństwo. Nie widzę dla niej żadnego ratunku, bo stara pani Gibson będzie zapewne żyła sto lat. Szanowna ta dama, nie mogąc używać nóg, używa w nadmiarze swojego języka. Gdy jestem u nich i słucham, jak w wyrafinowany sposób dokucza Paulinie, ogarnia mnie bezsilna wściekłość. Na dodatek Paulina twierdzi, że matka „ma o mnie dość dobre mniemanie" i jest dla niej dużo milsza w mojej obecności. Wstrząsam się na myśl, czego nasłucha się biedna Paulina, gdy mnie nie ma w pobliżu.

Paulina nie ośmiela się nic zrobić bez uprzedniego zapytania matki o zgodę. Nie może nawet kupić sobie sukni czy pary skarpetek. Wszystko wymaga aprobaty pani Gibson. Wszystkie suknie nosi się tak długo, aż widać podszewkę. Paulina od czterech lat ma ten sam kapelusz.

Pani Gibson nie może znieść w domu najmniejszego hałasu czy powiewu świeżego powietrza. Mówią, że nigdy w życiu się nie uśmiechnęła. Rzeczywiście, nie zauważyłam jeszcze uśmiechu na jej twarzy. Często patrząc na nią, zastanawiam się, jak by wyglądała z uśmiechem na ustach. Paulina nie ma nawet własnego pokoju. Musi spać w jednym pokoju z matką. Niemal co godzinę zrywa się z łóżka, aby natrzeć pani Gibson plecy, podać lekarstwo, przynieść butelkę gorącej wody... — gorącej, nie ciepłej! — poprawić poduszki lub sprawdzić, co to za dziwne hałasy dobiegają z podwórza. Pani Gibson śpi po południu, żeby w nocy móc wynajdywać zadania dla Pauliny.

Lecz mimo to Paulina nie nabyła cech zgorzkniałej starej panny. Jest słodka i cierpliwa. Nie ma w niej ani cienia samolubstwa. Cieszę się, że ma psa, którego ogromnie kocha. Udało się jej nakłonić matkę do trzymania go w domu tylko dlatego, że kogoś w mieście okradziono, a pani Gibson myśli, że pies ochroni dom przed złodziejami. Paulina nie przyznaje się matce, jak bardzo kocha tego psa. Pani Gibson go nie znosi, ale toleruje jego obecność ze strachu przed włamaniem.

Nadarza mi się sposobność uczynienia czegoś dobrego dla Pauliny. Zamierzam ofiarować jej dzień normalnego życia, chociaż z tego powdu muszę zrezygnować ze spędzenia najbliższej niedzieli na Zielonym Wzgórzu.

Gdy przyszłam do nich dzisiaj, zauważyłam, że Paulina płakała. Pani Gibson wyjaśniła mi przyczynę tego we właściwy sobie sposób.

— Paulina chce iść i zostawić mnie, panno Shirley — powiedziała. — Mam miłą i dobrą córkę, prawda?

— Tylko na jeden dzień, mamo — powiedziała Paulina, połykając łzy i przywołując na twarz uśmiech.

— Tylko na jeden dzień, powiada! Pani wie, jak wyglądają moje dni, panno Shirley. Każdy wie! Ale nie wie pani jeszcze i mam nadzieję, nigdy się pani nie dowie, jak długi wydaje się dzień, gdy człowiek cierpi.

Wiem doskonale, że pani Gibson wcale nie cierpi, więc nie starałam się wyrazić jej swojego współczucia.

— Oczywiście, ktoś z tobą zostanie, mamo — powiedziała Paulina. — Widzi pani — zwróciła się do mnie — w przyszłą sobotę moja kuzynka Luiza z Białych Piasków obchodzi srebrne gody i pragnie, żebym przyjechała. Byłam jej druhną, gdy wychodziła za Maurycego Hiltona. Tak chętnie bym pojechała, gdyby mama się zgodziła.

— Jeśli muszę umrzeć w samotności, to trudno — rzekła pani Gibson. — Pozostawiam to twojemu sumieniu, Paulino.

Wiedziałam, że z chwilą, kiedy pani Gibson pozostawiła tę sprawę sumieniu Pauliny, walka została zakończona. Stara dama przez całe życie stawiała na swoim, pozostawiając różne rzeczy ludzkiemu sumieniu. Słyszałam, że przed laty ktoś chciał poślubić Paulinę, ale matka odwołując się do jej sumienia, nie dopuściła do małżeństwa.

Paulina otarła łzy, uśmiechnęła się żałośnie i zajęła się przerabianiem okropnej, zniszczonej sukienki w czarne i zielone paski.

— Nie naburmuszaj się, Paulino — powiedziała pani Gibson. — Nie znoszę naburmuszonych ludzi. I pamiętaj, żebyś przyszyła do tej sukni kołnierz. Czy pani uwierzy, panno Shirley, że chciała uszyć suknię bez kołnierza? Ta wariatka nosiłaby sukienki z dekoltem, gdyby nie ja.

Spojrzałam na biedną Paulinę. Jej szczupłą, lecz krągłą i jeszcze ładną szyję więził wysoki i sztywny kołnierz.

— Suknie wycięte przy szyi wchodzą właśnie w modę — powiedziałam.

— Suknie wycięte przy szyi są nieprzyzwoite — rzekła pani Gibson.

(Nawiasem mówiąc miałam na sobie taką właśnie suknię).

(Ciąg dalszy nastąpi)

Przedłużenie Terminu Składania Podań Na Stypendia Fundacji Kościuszkowskiej

W tym roku zwiększyła się pokaźnie, w stosunku do lat poprzednich, ilość podań na stypendia Fundacji Kościuszkowskiej. Niemniej zwiększyła się również ilość przyznanych stypendiów.

Stypendia Fundacji są przeznaczone przede wszystkim na studia wyższe, tzw. studia magisterskie lub doktoranckie. Ograniczenia w testamentach i w umowach fundatorów tych stypendiów spowodowały, że ilość pieniędzy na studia na poziomie college jest bardzo znikoma.

Ponieważ w rejonie Nowego Yorku, jak i we wszystkich innych ośrodkach polonijnych jest wielu nowo przybyłych emigrantów z Polski, którzy pragną ukończyć swoje studia w USA, fundacja chce tą drogę zachęcić ich do składania podań. Wielu z nich może nie znać naszych obecnie obowiązujących terminów składania podań i dlatego specjalnie dla nowo przybyłych przesuwamy termin składania podań do końca lutego 1983 r., na rok akademicki rozpoczynający się jesienią 1983 r.

Osoba składająca podanie musi uprzednio rozpocząć starania o przyjęcie na uniwersytet. Stypendium Fundacji nie będzie przyznane jeżeli student nie jest przyjęty na uczelnię.

Fundacja Kościuszkowska zrobi wszystko aby udostępnić jak największą ilość swoich stypendiów nowo przybyłym z Polski emigrantom, którzy wykażą odpowiednie kwalifikacje. Po podania na stypendia, należy pisać na adres: Grant Officer, The Kościuszko Foundation, 15 E. 65th St., New York, NY 10021.

Wieczór Karnawałowy w Klubie Przyjaciół Warszawy

Klub Przyjaciół Warszawy uprzejmie zaprasza na sobotę, 8 stycznia do swojej stałej siedziby w budynku Beyzym Memorial—6965 W. Belmont Ave., na Wieczór Karnawałowy.

Wieczór ten poprowadzi ulubieniec publiczności, artysta operowy i znakomity aktor teatralny Zygmunt Kossakowski. Przy fortepianie, Henryk Wawrzyczek. Do tańca dyskretnie przygrywać będzie orkiestra, a dla nie tańczących będą stoliki do bridge'a i bar obficie zaopatrzony.

Poza tym, będą podane kanapki i ciasto oraz kawa i herbata. Sala będzie specjalnie dobrze ogrzana. Prosimy o strój wizytowy.

W naszym kalendarzu imprez, opuszczaliśmy miesiąc styczeń, gdyż nasza tradycyjna pierwsza sobota miesiąca kolidowała z "Sylwestrem."

W tym jednak roku jeszcze, oby po raz ostatni, z uwagi na sytuację w Polsce znowu Sylwestra nie urządzamy—chcemy więc dać naszym Członkom i ich miłym Gościom możność zabawienia się na sposób może nie huczny, ale karnawałowy.

Wszystko będzie tak jak zwykle, łącznie z donacją za wstęp, tylko . . . ceny za butelki z alkoholem będą obniżone no i zamiast muzyki z taśmy dla chętnych do tańca będzie grała orkiestra.

Zapraszamy więc na spędzenie tego wieczoru z nami w rodzinnej klubowej atmosferze w miejscu spotkań doborowej publiczności.

Zarząd Klubu

Pielgrzymka Do Nazaretu

Zbliża się termin zamknięcia listy zgłoszeń. Pielgrzymkę-wycieczkę do Nazaretu, Ziemi Swiętej, Grecji i Włoch organizuje Komitet Tablicy Pamiątkowej w Nazarecie, jako wotum wdzięczności od dawnej młodzieży polskiej uratowanej z pożogi wojennej. Pielgrzymka zapowiada się bardzo interesująco. Mamy już ponad 20 zgłoszeń.

Pielgrzymka, pod duchowym przewodnictwem O. Stanisława Czapiewskiego, rusza dnia 24 kwietnia 1983 roku. Cena wraz z hotelami wynosi $2,250. Jak na 3 pełne tygodnie, jest to cena bardzo umiarkowana.

Ze względu na konieczność robienia szczegółowych rezerwacji w liniach lotniczych, w hotelach i biurach turystycznych danych krajów, musimy już dziś wiedzieć ilu nas będzie. Dlatego bardzo prosimy zainteresowanych, by podjęli ostateczną decyzję i nadesłali swoje zgłoszenia wraz z przedpłatą w sumie $250.00 najpóźniej do dnia 15 stycznia następnego roku (1983).

Zgłoszenia w imieniu Komitetu Tablicy Pamiątkowej przyjmuje:

Rev. Stanisław Czapiewski SJ
6965 W. Belmont Avenue
Chicago, Ill. 60634 — Tel. 637-0117

"Opłatek" w Kole SPK Nr. 15

W niedzielę, 9 stycznia 1983 roku, o godzinie 2 po południu w siedzibie Koła "Polish Legion of American Veterans", 3024 N. Laramie Ave., odbędzie się "Opłatek", na który serdecznie zapraszamy. Program artystyczny pod kier. art. dram. Wandy Zbierzowskiej z udziałem zespołu harcerskiego i orkiestry taneczno-rozrywkowej.

Kazimierz Iwanicki — prezes
Kazimierz Stawicki — sekretarz

ADWOKAT
Mówiący Po Polsku
MAREK JASZCZUK
Sprawy Kryminalne
Przekroczenia Drogowe
Wypadki Przy Pracy
252-5477
2956 N. MILWAUKEE AVE.
Chicago, IL 60618
(Budynek Park National Bank
Milwaukee, Róg Central Park
—1 Piętro)

"Opłatek" Polskiego Związku Ziem Zachodnich

"Opłatek" odbędzie się 9-go stycznia, o godzinie 3-ej po południu, w lokalu Koła SPK im. 2-go Korpusu, 3242 N. Pulaski Rd. Serdecznie zapraszamy całą Polonię.

Imprezy nasze są znane z pięknych programów, smacznego jedzenia i przyjemnej atmosfery. Wierni naszym polskim tradycjom staramy się podtrzymywać piękny zwyczaj łamania się opłatkiem.

W programie wystąpią: Józef Zieliński, znany Polonii z doskonałych programów radiowych; Marta Walas, piękny sopran; Ludwika Rozwadowska, doskonała pianistka; Maria Darasz ze swoimi tryskającymi humorem satyrami i mgr. Stefan Marcinkowski, który będzie mówił na temat pogłębiającego się rewizjonizmu w Niemczech Zachodnich, na skutek dojścia do władzy nowego rządu, który ustosunkowuje się negatywnie do naszych polskich ziem zachodnich.

Ciasta specjalnie przygotowane przez nasze panie będą podane wraz z kawą.

Zapraszamy i z góry dziękujemy za przybycie.

Zarząd P.Z.Z.Z.
Oddziału "Odra-Wrocław"

Kursy Języka Angielskiego

Zapisy na kursy języka angielskiego będą 3 stycznia 1983 od godziny 6:00 do 7:00 wieczorem w Szkole Pięciu Braci Polaków i Męczenników — 4325 South Richmond Avenue w klasie 304.

Lekcje rozpoczną się w ten sam wieczór o godz. 7:00 do 9:05.

Opłata przy rejestracji jest $15.00 od osoby.

Należy mieć przy sobie numer Social Security.

Siostra Klarent Maria

Wybory i "Opłatek" w Chórze Filomeni

W poniedziałek, 13 grudnia br., odbyło się posiedzenie wyborcze chóru Filomeni. Przewodniczącym posiedzenie wybrano Al. Kulaka. Zebrani wybrali nowy zarząd w następującym składzie: Władysław Tokarz — prezes, Kazimierz Jasiński — wiceprezes, St. Wieczorek — sekr. fin., J. Cichowski — skarbnik, J. Kalinowski — bibliotekarz, M. Kubisiak — marszałek i J. Faustman — korespondent.

Po wyborach odbył się tradycyjny "Opłatek". Postanowiono śpiewać kolędy w czasie Mszy św. w niedzielę, 26 grudnia, w kościele św. Józefa (47-ma i Hermitage) o godz. 10:30 rano.

W. Tokarz — prezes
H. Jasiński — sekr.
J. Faustman — koresp.

Z Klubu Bieniaszowice i Stow. Parafii Gręboszów

Klub Bieniaszowice i Stowarzyszenie Parafii Gręboszów serdecznie zapraszają na wspólny "Opłatek i Choinkę", 9 stycznia 1983 r., o godz. 2 po poł. w sali Plac. 90 SWAP przy 6005 W. Irving Park Rd.

Prosimy o rezerwowanie miejsc telefonicznie dzwoniąc do Emilii Jagiełka na nr. 343-4526, albo do Władysława Gala — na nr. 725-1990.

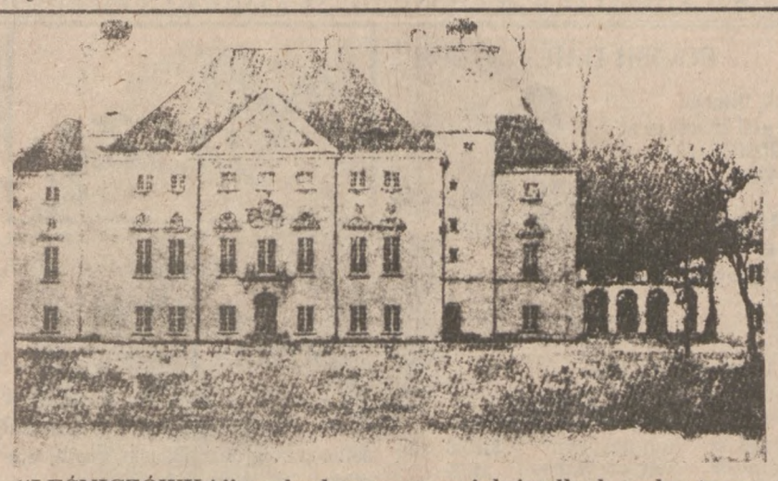

"LEŚNICZÓWKA" wybudowana specjalnie dla b. sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka w której był "internowany" Lech Wałęsa. (UPI)

Milion Złotych Za Byle Malucha

Pomimo iż za samochody, nawet używane, w Polsce płaci się bajońskie — w zestawieniu z zarobkami — sumy, ich zakup nastręcza wiele trudności. Potencjalni nabywcy muszą pokonać wiele barier, zanim usiądą za kierownicą, władze wprowadziły bowiem wiele "innowacji" skutecznie opóźniających transakcję, jak przedpłaty, talony, losowania itp. Jeszcze więcej niż w oficjalnej sprzedaży za wymarzonego Fiata lub Syrenę trzeba, oczywiście, zapłacić na giełdzie.

Przeciętny Japończyk — czytamy m.in. w warszawskiej "Polityce" — musi pracować 277 przeciętnych godzin roboczych, by zarobić na przeciętny samochód. Natomiast Polak na przeciętny samochód pracuje, przeciętnie oczywiście, 81,848 godzin. Porównania ciekawe, ale nasuwają się pytania. Jak sobie Japończycy dają na przykład radę z organizacją przedpład? Kto i kiedy przeprowadza losowania? czy posługują się talonami, czy też przeszli na wyższą formę asygnat? U nas wiadomo: Kto nie ma szczęścia w losowaniu, musi mieć więcej pieniędzy. Jeśli pieniądze ma, idzie na giełdę.

Giełda samochodowa ma swoich stałych bywalców, swoją legendę i swoich kronikarzy. Co poniedziałek większość warszawskich gazet podaje notowania, studiowane przez tych, którzy chcą sprzedać lub kupić samochód, którzy poszukują tzw. samochodu lokacyjnego, którzy wymierzają podatki i przez tych, którzy nigdy samochodu nie kupią ani nie sprzedadzą, a chcą tylko pomarzyć o fortunie lub ocenić wartość własnego rzęcha. Mogą mieć giełdy Amerykanie, Anglicy, możemy mieć i my. Życie giełdowe przeżywa u nas bujny rozkwit. Na Wolumenie notuje się akcje staroci; w Falenicy — gołębi, kanarków i królików; na Skrze funkcjonuje giełda starych butów, odzieży, mydła, powidła i cynamonu. Najbogatsza w emocje i szmal jest jednak giełda samochodowa. Tam czasem jedna transakcja wystarczy za całe obroty gdzie indziej.

W niedzielę na ulicę Muszkieterów ciągną pielgrzymki. Najwięcej jest tych, którzy chcą podpatrzyć, otrzeć się o wielki biznes. Drugą grupę stanowią ci, którzy chcą sprzedać. Żeby dostać się na plac, trzeba było stać ze swoim samochodem w kilkumetrowej kolejce. Wszystkie uliczki wokół giełdy zapchane. Handluje się wszędzie, byle tylko był kupiec, a o tych najtrudniej. Właściciele wypchanego portfela to tylko niewielka część bywalców giełdy, ale decydująca.

Towaru jest w bród. Można przebierać. Kupcy przeciętni mogą tu, za umiarkowaną (?) cenę, spełnić marzenie o samochodzie. Jak te marzenia się zmieniają! Jeszcze niedawno dzisiejszy sprzedawca marzył o maluchu, a ledwo go dostał, marzy o kupcu. Płaci się różnie. Za małego Fiata — pisze "Polityka" — od 200 tysięcy za zużyty, kilkuletni wóz; 500-600 tysięcy za niedawno kupiony. Niewiele tańsze są Syreny. Nową Syrenę Bosto świeży właściciel (800 km) cenił na 500 tysięcy, no ale za ręczną robotę zawsze się płaciło dużo.

Większe Fiaty — większa forsa. Fiaty 125, prosto z FSO, cenione powyżej 800 tysięcy. Fiat 128 kosztował już milion, zwany też melonem lub balonem; a Fiat 132 ponad 2 miliony. Wołga poszła do nowego właściciela z ciechanowskiej wsi za milion. Dopiero po wzięciu pieniędzy były już właściciel pokazywał nowemu, które łożyska trzeba wymienić i co trzeba podregulować. Życzliwy człek. Audi pięcioletnie szukało kupca mającego półtora miliona. Na dwuletnie trzeba było mieć ponad milion więcej.

Mercedesy ropniaki, mimo długiego licznika i lat w metryce, też kosztowały milion.

Komu lato nie obrodziło i w portfelu ma chudo, a jeździć chce, mógł kupić dwudziestopięcioletnią Warszawę za 80 tysięcy lub kilkunastoletnią Syrenę. Tylko 45 tysięcy! Zabytkowy Wartburg już za 100 tysięcy. W przerwach między jazdami można się nauczyć blacharstwa, lakiernictwa, mechaniki i wielu innych pożytecznych rzeczy.

Giełda to nie tylko zbytki. Tu się kupuje i sprzedaje maszyny do pracy. Są traktory za 400-900 tysięcy, są i za milion. Są ciężarówki od wielotonowych Jelczów, Kamazów, Hanomagów po furgony — Żuki, Nysy, Mercedesy, Fiaty, Peugeoty — i wiele innych. Ceny były różne. Były prawie bliźniacze Jelcze, jeden za 2.2 mln zł, a drugi za połowę tego. Mercedesy, nadające się do przewozu kalafiorów i do przeróbki na wóz kampingowy za 1-1.4 mln. Żuki i Nysy już od 200 tysięcy. Za muzealnego Stara 25, ostatniego z serii, sprzedawca chciał tylko 200 tysięcy.

Każdy z kupujących wiódł ze sobą ekipę doradców. Ale z tym wiemy jak jest. Niejednego już doradcy wpuścili w maliny, i to w interesach lepszych niż kupno samochodu. Skład ekipy ekspertów to przeważnie teściowa, sąsiad z góry i szwagier. Chęci mają jak najlepsze, ale ich specjalność to lakier i chromy. Tymczasem kunszt picowania osiągnął szczyty. Przy pomocy epidiamu, żywicy, pasty do podłogi, gazet i szmat, trocin i lakieru można zrobić cacko nawet ze złomu.

Na giełdzie wątpliwości ma tylko ten, kto nie ma pieniędzy. Ten, na którego w domu czeka żona z wyobraźnią zajętą przez Fiata, jeśli tylko trafi na wóz, odpowiadający tym wyobrażeniom, wybrzydza tyle, ile potrzeba, żeby wytargować kilka, lub kilkanaście tysięcy. Gdy umowa (100 zł za druk) zostanie podpisana, a pieniądze wypłacone, nabywca staje się gorącym wielbicielem wozu, o którym nie wie nawet, czy dojedzie do domu. Równie szczęśliwy jest sprzedawca, który też często nie będzie wiedział, co zrobić z pieniędzmi. Jeszcze tylko trzeba kupić książkę (300-1,000 zł), w której można wyczytać, jak się to wymarzone cacko prowadzi i naprawia, krótkie przypomnienie, gdzie kierownica, gdzie gaz, a gdzie hamulec — i w drogę.

Wcześniej czy później trzeba będzie znowu przyjechać na giełdę. Tu można kupić części, których w sklepie nie ma. Łańcuchy rozrządu kosztują tu — pisze autor artykułu w "Polityce" — po 2.5-3 tys., opony po 10 tys., akumulatory tyle samo. Można też kupić taniej. Używany, trzyletni akumulator lub regenerowane opony po 3 tys. Są tłoki płaskie do dużego Fiata za 6 tys, ale po pierwszym szlifie, komplety kluczy za 3 tys. I wszystko co potrzeba: blachy, świece, alternatory, bendiksy, łożyska. Jest też denaturat, o połowę taniej niż butelka Bałtyckiej w sklepie.

Rozdygotane milionowymi transakcjami nerwy ukoi papieros. Najlepiej kupiony już za bramą za 20 złotych "Wolność", wyprodukowany 37 lat temu. Stęchły tytoń o smaku smoły już po pierwszym wdechu daje prawdziwe uczucie zachłyśnięcia się. Wolnością, oczywiście!

Koncert Kolęd i Pieśni Swieckich Chóru St. Moniuszki

Chór im. St. Moniuszki zaprasza na koncert w sobotę, 8 stycznia 1983, o godz. 7:00 wiecz. do sali par. św. Jacka, 3640 W. Wolfram Ave.

Chór pod batutą dyrygentów: St. Hinz'a i R. Mattausch z udziałem solistów, przygotował bogaty repertuar kolęd i pieśni świeckich. Miłośników pieśni i wesołych zabaw zapraszamy, aby przy choince wspólnie spędzić wieczór.

Po koncercie zabawa. Orkiestra "Krakowiak". Bufet i bar na miejscu. Wstęp — $6.00.

Po rezerwacje dzwonić: po godz. 6 wiecz. do Karol Bil — 622-9064 lub do Miecia Zyga — 637-8192.

K. Bil — prezes
J. Faustman — koresp.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Skarbnik ZNP E. Moskal Na Gwiazdce Gminy 178 ZNP

Tradycyjny wieczorek rodzinny połączony z gwiazdką dla dziatwy Gminy 178 ZNP odbył się w bardzo miłym i serdecznym nastroju w poniedziałek 27 grudnia, w sali SPK pnr. 3242 N. Pulaski Rd.

Krótki program zagaił prezes Aleksander Moll, składając obecnym życzenia wszelkiej pomyślności w Nowym Roku, a przede wszystkim zdrowia. Wiceprezeska Izabela Rudziak dziękowała delegatkom i delegatom za współpracę w zapewnieniu gwiazdce powodzenia oraz za dostarczenie obfitej ilości smacznych ciast i fantów na loterię. Zyczenia składali: wiceprezes Józef Marolewski; sekr. fin, i skarbnik oraz przewodniczący gwiazdki Roman Strzelecki; b. dyr. ZNP i serk. fin. Gr. 2404 ZNP Bronisława Helkowska, Aleksandra Dankowska, Danuta Zukowska Gramarczyk, pierwsza Królowa Balu Debiutantek Stow. Dobroczynności ZNP,. Zygmunt Jankowiak, prezes Gr. 2404, Tadeusz Mączyński, prezes Gr. 523, Józef Marolewski, prezes Gr. 843 i Józef Zukowski, prezes Gr. 771 ZNP.

Oczekiwany z wielką niecierpliwością przez dziatwę "Gwiazdor" (w osobie sekr. Romana Strzeleckiego) zjawił się na sali z parasolem (padał wówczas obfity deszcz na zewnątrz) obładowany podarunkami. Gwiazdor spisał się świetnie w rozmowach z dziećmi i rozdawaniu podarunków, jak i w prowadzeniu wspólnego śpiewu kolęd.

Miły Gość

Miłego gościa w osobie skarbnika ZNP Edwarda Moskal, powitano bardzo serdecznie. Skarbnik Moskal w przemówieniu swym podkreślił, że Związek Narodowy Polski stanowi jedną wielką rodzinę, złączoną wspólnymi celami i pracą dla bliźnich. Gmina 178 ZNP stanowi świetny przykład takiej serdecznej współpracy rodzinnej, dlatego też z największą przyjemnością bierze udział w gwiazdce. Ponieważ młodzież stanowi przyszłość ZNP, skarbnik Moskal zwrócił się do obecnej dziatwy z prośbą ażeby brała przykład ze swych rodziców i dziadków i z równym zamiłowaniem oddała się pracy dla ZNP gdy dorośnie, pielęgnując polskie tradycje. Złożeniem życzeń noworocznych skarbnik Moskal zakończył swe krótkie przemówienie.

Helena Moll

Zebranie Zarządu Wydziału Stanowego K.P.A.

Przypominamy, że zebranie zarządu, dyrekcji i komitetu doradczego Kongresu Polonii Amerykańskiej Wydział Illinois, odbędzie się 3 stycznia (poniedziałek), 1983 r., w **nowej siedzibie, przy 5844 N. Milwaukee Ave.** punktualnie o godz. 7 wiecz.

Prosimy wszystkich o punktualne przybycie. Nowy numer telefonu biura: 631-3300.

Ald. R. Puciński, Prezes

Zebranie Instalacyjne Klubu Pojawian

Zarząd Klubu Pojawian w Chicago zawiadamia wszystkich członków, jak również wszystkich zainteresowanych, że ze względu na zmianę dotychczasowego miejsca posiedzeń na nowe, zebranie instalacyjne odbędzie się 8 stycznia 1983 r., o godz. 2:30 po poł. w nowym lokalu "Wierchy" pod adresem 4518 W. Fullerton.

Następne posiedzenia będą się odbywać w każdą pierwszą niedzielę miesiąca o godz. 2:30 po poł., pod tym samym adresem.

Edward Mika — prezes
Józef Pawlik — sekr. prot.

"Opłatek" Okr. I Śpiewaków Polskich w Am.

W piątek, dnia 7 stycznia, o godz. 7 wiecz. odbędzie się "Opłatek" Okręgu I Związku Spiewaków Polskich w Ameryce połączony z kolacją. "Opłatek" odbędzie się w sali SPK Koło 31 przy 3242 N. Pulaski Rd.

Zarząd serdecznie zaprasza. Wstęp $7.50 od osoby.

Zygmunt Franuszkiewicz — prezes
J. Faustman — koresp.

Szczerość

— Przyznaj się — mówi nauczyciel. — Kto ci napisał wypracowanie domowe?

— Nie wiem, panie profesorze — odpowiada uczeń. — Poszedłem bardzo wcześnie spać.

Posiedzenie Wyborcze i Instalacja w Gminie 39 ZNP

Doroczne, instalacyjne posiedzenie Gminy 39 ZNP odbędzie się we wtorek, 4 stycznia 1983 r., o godz. 7 wieczorem w sali New Paradise, przy 1758 West 48th Street.

Przypominamy, aby Grupy przysłały mandaty swych delegatów. Apelujemy o przyniesienie fantów na loterię oraz pieczywa.

Frank Goryl — prezes
Helen Marzec — sekr.

Instalacja Tow. Wolność Grupa 1776 ZNP

Tow. Wolność, Grupa 1776 ZNP, odbędzie swoje instalacyjne posiedzenie w niedzielę, 9 stycznia, o godz. 1:00 po poł., w sali Moskala, pnr. 5639 N. Milwaukee Ave.

Przysięgę od urzędników Grupy 1776 na rok 1983 odbierze skarbnik ZNP, Edward Moskal.

Podczas tego posiedzenie będzie specjalny program dla dzieci, gdzie św. Mikołaj obdarzy wszystkie dzieci wartościowymi podarunkami. Nie zapomni on także i o starszych naszych członkach.

Będzie podana smaczna kolacja, jak równie urozmaicony program instalacyjny. Dlatego wszyscy członkowie proszeni są o przybycie i wzięcie udziału.

S. Bogobowicz — prezes
Zofia Drwila — sekr. prot.

Z Życia Tow. Białego Orła Grupa 2727 ZNP

Gwiazdka

11 grudnia odbyła się tradycyjna "Gwiazdka" dla dzieci w Towarzystwie Białego Orła, Grupa 2727 Związku Narodowego Polskiego w sali Paradise Hall 1758 W 48th St. Na program "Gwiazdki" złożyły się: wyświetlenie przeźroczy o tematyce młodzieżowej, występ zespołu tanecznego przy Gminie 39-ej pod dyrekcją Melanii Winieckiej i Anny Kokoszka, śpiewanie kolęd i przyjście świętego Mikołaja, co było kulminacyjnym punktem wieczoru.

Wszystkie dzieci, które były obecne na sali otrzymały prezenty, ponadto dzieci otrzymały darmo sodę i "hot-dog". Jak co roku na "Gwiazdkę" przybyło bardzo dużo dzieci wraz z rodzicami, co dowodzi o dużym powodzeniu tej imprezy.

Gwiazdorem był wnuk długoletniego sekretarza Towarzystwa, Gary Biel, który świetnie wywiązał się ze swej roli.

Naszą "Gwiazdkę" zaszczycił swą obecnością wiceprezes Zarządu Centralnego Józef Gajda wraz z małżonką, który wygłosił okolicznościowe przemówienie.

Prezes Frank Goryl serdecznie dziękuje wszystkim tym, którzy w jakikolwiek sposób rzyczynili się do zorganizowania "Gwiazdki".

Posiedzenie

W piątek, 7 stycznia 1983 roku, odbędzie się miesięczne posiedzenie Towarzystwa Białego Orła w Sali Weteranów, 4800 S. Wood. Początek o godz. 7:30 wieczór. Sekretarka finansowa Józefina May będzie urzędować od godziny 7:00. Prosi się wszystkich członków o przybycie, ponieważ jak wszystkim wiadomo nasze Towarzystwo będzie obchodzić 50-lecie swego założenia w kwietniu 1983 r. Ponadto jest wiele ważnych spraw do załatwienia.

Frank Goryl — prezes
Walter Tokarz — sekr. prot.

Wiadomości z Cleveland

Posiedzenie **Grupy 458 ZNP**, połączone z "Gwiazdką" dla dzieci, odbędzie się w Czytelni Polskiej, 1108 Kenilworth Ave., w niedzielę, 9-go stycznia 1983 r., o godz. 2-ej po poł.

Bezpośrednio po posiedzeniu odbędzie się instalacja. Obiad podany będzie o 3:30.

Zarząd zwraca się do członków o liczne przybycie, życząc pomyślnego "Nowego Roku".

Janina K. Jasinska, prezes;
Chester Kubit, sekr. fin.

Dziennik Związkowy
(USPS 163-400)

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$40.00	Rocznie (1 yr.)	$15.00
Półrocz. (6 mos.)	22.00	Półrocz. (6 mos.)	9.00
Kwartal. (3 mos.)	13.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	7.00		

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$60.00	Rocznie (1 yr.)	$18.00
Półrocz. (6 mos.)	45.00	Półrocz. (6 mos.)	14.00
Kwartal. (3 mos.)	20.00	Kwartal. (3 mos.)	8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢
W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢

Gospodarka Sowiecka

W jakim stanie znajduje się gospodarka sowiecka?

Od odpowiedzi na to pytanie zależą doniosłe decyzje polityczne. Dość długo słyszeliśmy z ust najwyższych czynników w Washingtonie, że gospodarka sowiecka znajduje się na krawędzi przepaści i może każdej chwili załamać się.

Zaznaczono, że w Rosji Sowieckiej nie jest tak źle jak w Polsce, ale sytuacja jest poważna i dodatkowe obciążenia mogą przynieść katastrofę. Na tym przekonaniu prez. Reagan oparł decyzję o wprowadzeniu sankcji przeciw ZSRR i PRL wierząc, że pogorszą one znacznie sytuacje ekonomiczną i zmuszą Moskwę do ustępstw wobec narodu polskiego. Rachuby te zawiodły.

Kilka dni temu kongr. Henry Reuss (D. z Wisc.) przewodniczący Wspólnego Komitetu Ekonomicznego Izb wyjaśnił, dlaczego sankcje nie spełniły pokładanych w nich nadziei. Prez. Reagan oparł swą decyzję na błędnych przesłankach. Gospodarka sowiecka nie znajduje się na krawędzi przepaści, wręcz przeciwnie, przez 30 lat wykazuje stały wzrost, przeciętnie o 4.8 proc rocznie.

Nie są to informacje jakiegoś lewicowego instytutu, sympatyzującego z komunizmem, lecz dane zawarte w 401 stronicowym raporcie CIA.

Oficjalna propaganda sowiecka głosi, że wzrost wynosi 7.4 proc. Studia przeprowadzone przez CIA wydają się bliższe prawdy. Rzeczywisty wzrost jest mniejszy.

Nie znaczy to, że gospodarki sowieckiej nie trapią problemy. Mówił o nich wyjątkowo szczerze nowy dyktator Andropow. Plan pięcioletni nie został wykonany, a jakość produktów jest niska. Wśród przyczyn tego stanu Andropow wymienił brak inicjatywy i poczucia odpowiedzialności, tak u menażerów gospodarki jak i pracowników. Rezultatem są chroniczne braki w wielu dziedzinach życia.

Przyczyn trudności ekonomicznych należy szukać w systemie sowieckim, który ma być wzorem postępu dla całego świata, ale nie zdaje egzaminu w Rosji ani w żadnym innym kraju rządzonym przez komunistów, oraz za wysokich w stosunku do możliwości wydatkach na zbrojenia. W latach 1970-tych, Rosja Sowiecka poświęciła 11-13 proc. GNP na obronę.

Od tego czasu, wzrost wydatków na obronę równa się mniej więcej wzrostowi GNP, a więc 4-5 proc. rocznie. Stany Zjednoczone poświęcają na obronę 7.4 proc. GNP.

Wydatki na obronę są największym ciężarem gospodarki sowieckiej, mówi kongr. Reuss, ale nie ma dowodów, że w ostatnich latach wzrosły one znacznie w porównaniu z latami poprzednimi.

Stopa życiowa ludności sowieckiej znajduje się daleko w tyle za stopą życiową mieszkańców Stanów Zjednoczonych, Japonii i większości krajów zachodniej Europy, ale obecnie jest wyższa niż 30 lat temu. W latach 1950-80, wydatki konsumpcyjne mieszkańca ZSRR wzrastały przeciętnie 3-5 proc. rocznie. W ostatnich latach wzrost był mniejszy.

Ze wzrostem stopy życiowej, zmienia się "dieta." Zmniejsza się spożycie chleba i innych potraw mącznych oraz ziemniaków, a zwiększa spożycie mięsa. Najsłabszymi częściami gospodarki sowieckiej są: rolnictwo i budownictwo mieszkaniowe. Niedobór żywności zmusza do importu dużej ilości zboża i mięsa, co obciąża poważnie bilans płatniczy i robi złą reklamę gospodarce sowieckiej.

Sprostowanie błędnych poglądów na gospodarkę sowiecką było ostatnim aktem kongr. Reussa, który po 28 latach pracy w Kongresie postanowił wycofać się z życia politycznego i nie kandydował w listopadowych wyborach.

Kongr. Reuss oparł swoje uwagi o stanie gospodarki sowieckiej na raporcie CIA (wywiadu amerykańskiego), który na pewno był dostępny doradcom prez. Reagana i Departamentowi Stanu. Dlaczego najwyższe czynniki zignorowały raport agencji wywiadowczej, biorąc własne pobożne życzenia za rzeczywistość i na nich oparły ważne decyzje polityczne?

Niezależnie od CIA, niektóre instytucje prywatne twierdziły, że gospodarka sowiecka nie jest w tak złym stanie jak wierzą Środowiska prawicowe, wykazuje stały wzrost, nie tak duży jak głosi propaganda komunistyczna, ale dostateczny, by mimo podnoszenia wydatków na obronę, przynieść co roku nieznaczną poprawę stopy życiowej ludności. Świadczy to o większej prężności gospodarki sowieckiej niż wielu na Zachodzie przypuszczało.

Odrzucenie badań prywatnych i CIA przy ustalaniu wytycznych polityki wobec Rosji Sowieckiej jest trudne do zrozumienia. Decyzje oparte na błędnych przesłankach—nie mogą przynieść sukcesu. Błędna postawa wobec Moskwy cechuje politykę Zachodu od objęcia władzy w Imperium Rosyjskim przez komunistów.

Najczęściej Zachód przykłada własną miarkę do komunistów, wierząc naiwnie ich słowom i że są to "tacy sami ludzie jak my." Jest to zasadniczy błąd. Komuniści są bestiami opętanymi żądzą panowania nad światem.

Czasem politycy zachodni wpadają w drugą krańcowość — są przekonani, że Imperium Sowieckie jest kolosem na glinianych nogach.

Jedna i druga postawa jest błędna. Wiemy przecież, że pierwszym warunkiem zwycięstwa jest dokładna znajomość przeciwnika. Zarówno przecenianie jak niedocenianie jest szkodliwa.

Zmora Bezrobocia

Ekonomiści przewidując wzrost ekonomiczny w 1983 r. ostrzegają, że nie oznacza to spadku bezrobocia. Wręcz przeciwnie, mimo wzrostu ekonomicznego liczba bezrobotnych może się zwiększyć. Tę pozorną sprzeczność łatwo wytłumaczyć, mówi Edward Yardeni, szef ekonomistów "Prudential—Bache Securities". W ciągu ostatniego roku na rynek pracy wyszło około 1.7 miliona ludzi. W listopadzie 1982 r. liczba szukających pracy wzrosła o 375,000. Większość z nich poszła wprost do biur wypłacających bezrobocie. Tłumaczy to wzrost bezrobocia w listopadzie z 10.4 do 10.8 proc.

Powody "pęcznienia" rynku pracy są różne. Najważniejszym jest znaczny przyrost naturalny w latach powojennych. Dzieci urodzone około 20 lat temu ukończyły szkoły i szukają zajęcia. Drugą przyczyną jest wychodzenie na rynek pracy kobiet, których dzieci nie wymagają już stałej opieki. Chcąc pomóc mężom w utrzymaniu rodziny decydują się na przyjęcie stałej pracy. Do tej grupy należy dodać coraz większą liczbę rozwódek, którym płacone przez b. mężów alimenty nie wystarczają na znośne życie. Trzecią przyczyną jest napływ imigrantów głównie z Azji i Ameryki Łacińskiej, legalnych i nielegalnych. Ostatnio także z Polski. Są to przeważnie ludzie młodzi, gotowi do przyjęcia nawet dwóch prac, by jak najszybciej urządzić się i zrównać z "Jonesami".

Bezrobocie wzrasta, ponieważ na rynek pracy wychodzi więcej ludzi niż może wchłonąć gospodarka kraju. Prezydent Reagan ma rację, mówiąc, że 9 z 10 Amerykanów pracuje. Liczba zatrudnionych stale wzrasta, dzięki temu, że nasza gospodarka w ciągu ostatnich dziesięciu lat stworzyła około 20 milionów nowych miejsc pracy. Porównajmy kilka liczb. W 1976 r. 88.3 miliona osób miało pracę. W kwietniu 1980 r. ich liczba wzrosła do 97.2 miliona, w listopadzie 1981 r. do 100 milionów, obecnie spadła do 99 milionów osób. Przez cały ten czas, mimo wzrostu liczby zatrudnionych, wzrastało bezrobocie.

Podobnie wygląda sytuacja w Kanadzie i krajach Europy (zachodniej). Wraz z kurczeniem się międzynarodowej wymiany handlowej spada produkcja przemysłowa i wzrasta bezrobocie. Kraje w większym stopniu niż Stany Zjednoczone zależne od eksportu, odczują wkrótce zastój w handlu międzynarodowym znacznie boleśniej od nas.

Duży wpływ na stan zatrudnienia mają "przemiany strukturalne" przemysłu Stanów Zjednoczonych. Przemysły: samochodowy, stalowy i tekstylny muszą zmodernizować produkcję, podnieść jakość i zwiększyć wydajność, by uratować się przed katastrofą. Prowadzi to do większej automatyzacji i wykonywania tej samej pracy przez mniejszą liczbę ludzi. Dlatego zwalnianie z pracy we wspomnianych wyżej gałęziach przemysłu jest znacznie większe niż w innych.

Natomiast rozrastają się usługi. W tych dziedzinach zwalniani przez przemysł mogą znaleźć pracę. Wymaga to jednak przeszkolenia, na co niechętnie godzą się kwalifikowani robotnicy fabryczni, przekonani, że bezrobocie jest chwilowe i wkrótce wrócą do pracy w swoim zawodzie.

Wzrost zatrudnienia i spadek bezrobocia możnaby przyspieszyć "oliwieniem" gospodarki przez rząd lub rzuceniem na rynek miliardów dolarów przez Federal Reserve Board. W jednym i drugim wypadku rezultatem byłby wzrost inflacji. Zmusiłoby to FRB do ograniczenia dopływu pieniądza na rynek i podniesienia stopy procentowej, co spowodowało by nowy zastój ekonomiczny. Gospodarka kraju znalazła by się znowu w błędnym kole. Wobec tego wydaje się, że podsycanie powolnego wzrostu ekonomicznego, któremu towarzyszy mała inflacja, jest kursem rozsądnym, prowadzącym do uzdrowienia gospodarki. Będzie to proces powolny, ale pewny.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Pan Helms Strzela Do Siebie

CHICAGO TRIBUNE — Senator Jesse Helms (R., N.C.) zaszkodził sobie poważnie w czasie swojej zjadliwej, 12-dniowej filibusterki przeciwko propozycji prez. Reagana podniesienia o 5 centów podatku od benzyny. Były już dłuższe filibusterki zaangażowane w sprawy daleko bardziej merytoryczne, jednakże rzadko z takim jaskrawym brakiem szacunku dla procedury parlamentarnej, czy też z takim brakiem respektu dla kolegów.

Sesja specjalna została zwołana w celu podjęcia decyzji w kilku naglących sprawach finansowych i gospodarczych, jednakże zostały one prawie storpedowane przez pana Helmsa oraz kilku jego ideologicznych pobratymców. Jego argument, że działał na rzecz "oblężonych" podatników amerykańskich brzmi mało przekonywująco, jeśli weźmie się pod uwagę, jego długą historię kantowania podatników, dzięki czemu uzyskiwano subsydia dla przemysłu tytoniowego.

To, że propozycja podatku od benzyny jest rozsądna i ma powszechnie poparcie wykazało głosowanie w Senacie, którego wynik 54 do 33 spowodował jej ostateczne zatwierdzenie. Wynik głosowania 81 do 5 za odwołaniem zamknięcia debaty, przeciwko filibusterce odzwierciedla słabą pozycję pana Helmsa, choć nie tak dobrze jak wypowiedź jego kolegi, konserwatysty, Alana Simpsona (R., Wyo.), który stwierdził, że Helms jest "uparty i nieznośny w postępowaniu".

Pan Helms i jego koledzy próbowali wymóc swoją wolę nie tylko na takiej samodzielnej i demokratycznej instytucji, jaką jest Senat, lecz również na trybunałach międzynarodowych, jak w przypadku rodezyjskich rozmów pokojowych w Londynie w roku 1979 r. Wydaje się, że według ich mniemania, tyrania mniejszości jest największym powołaniem.

Jak zademonstrował to pan Simpson nie podając panu Helmsowi ręki i na koniec odmawiając pogodzenia się z nim — tyrania doprowadza ludzi do niezgody. Pan Helms zrobił z siebie obecnie najmniej skutecznego w działaniu i najmniej wpływowego członka Senatu, co wyborcy z Północnej Caroliny bez wątpienia wezmą pod uwagę, gdy stanie on ponownie do wyborów w 1984.

Bicie Piany

TYGODNIK POWSZECHNY — Zadomowiło się od niedawna w naszym potocznym języku wyrażenie "bicie piany," które oznacza mówienie lub pisanie bez sensu, w tym celu, by zaciemnić jakąś prawdę, albo odwrócić naszą uwagę od najbardziej dla nas istotnych problemów. Zródłem pianolejstwa może być zresztą nie tylko świadoma intencja, ale również: zmylenie, pomylenie, interes własny oraz zwykła głupota. Niekiedy wśród bijących pianę słów natykamy się na głupotę niezwykłą. Ta już budzi podejrzenie, że jest udawana.

Gdy w życiu języka "bicie piany" staje się zjawiskiem bardzo rozpowszechnionym, wówczas mamy, bez względu na intencje poszczególnych "pianobijców," do czynienia z tzw. "szumem informacyjnym," który powoduje dezorientację publiczności. Na to z kolei zjawisko zareagowano powiedzeniem o "robieniu wody z mózgu." Młodzież używa jeszcze innego zwrotu: "wciskanie komuś ciemnoty," który jeszcze energiczniej manifestuje sprzeciw wobec półprawd, ćwierćprawd, albo braku prawdy w bąbelkach słów bitej przez kogoś piany.

Jest rzeczą zastanawiającą, że terminy dawniej używane na określenie podobnego zjawiska, a to "mowa trawa," "drętwa mowa," nie mówiąc o przestarzałym "pustosłowiu," obecnie zanikły. Używany dziś zbieg gwałtownego czasownika "bić" z dosyć wściekłym rzeczownikiem "piana" wskazuje na ostrość, z jaką reaguje nie tylko na słowa bez sensu, ale nawet na tzw. obojętne. Bić pianę można wszak z białka będącego substancją podstawową życia, z szarego mydła codzienności i pachnących szamponów intelektualnych pochodzenia krajowego i zagranicznego. Paląca więc ironia analizowanego zwrotu wskazuje na pasję moralną, z jaką reagujemy na wszystko w obecnej dobie. A pojawienie się w naszym języku owych zwrotów-protestów przeciwko "zmyłce" lub "informacji skłamanej" (w bardzo szerokim znaczeniu informacji) wskazuje na to, że masy "pianobiorców" zachowały poczucie zdrowego sensu, głód prawdy i zmysł realizmu.

Bez podania konkretnych przykładów fenomenu, o którym piszę, mogę obudzić w niejednym z czytających podejrzenie, że też go raczę ubitą na spodku pianą. Przykładów tych jednak musiałbym podać bardzo dużo, a brak mi na to miejsca. Poprzestańmy więc na teorii, której praktyczną egzemplifikację zostawiam Wam, drodzy Czytelnicy.

MAREK SKWARNICKI

Tadeusz Olsztyński

Więźniowie Sumienia

Prasa włoska doniosła o ponownym pozbawieniu wolności Anny Walentynowicz. Jak donosi wydany w Turynie dziennik "La Stampa," w więzieniu przebywa również jej syn Janusz. Kim jest Anna Walentynowicz, nie potrzeba nikomu w Polsce wyjaśniać. Weszła już do historii polskiego świata pracy. Stała się uosobieniem obrony praw człowieka.

Ciągle jeszcze ośrodki odosobnienia zaludniane są internowanymi. Ciągle jeszcze więzienia zapełnione są patriotami, którzy nie chcą się pogodzić z narzuceniem krajowi stanu wojennego. Chociaż niektórzy agitatorzy usiłują wmówić zagranicy, że w PRL nie ma więźniów politycznych, wiadomo powszechnie, że wielka liczba Polaków utratą wolności osobistej płaci za wierność własnym przekonaniom.

Kim są ci prześladowani? Najdokładniej określić ich można jako "więźniów sumienia." Nie jest to pojęcie prawne, związane z formalną jurysprudencją. Jest to natomiast pojęcie, jak naściślej związane z poczuciem sprawiedliwości. Historia ustrojów totalitarnych ujawnia istnienie nieustannego konfliktu między przepisami prawa, pozostającego na usługach władzy, a pryncypiami etycznymi, zakorzenionymi w świadomości jednostek i zbiorowisk ludzkich. Swoista "filozofia prawa" w Trzeciej Rzeszy i w Rosji stalinowskiej uważała, że prawem jest to, co służy aktualnym interesom państwa lub partii. Tezę tę wysuwali dr Thierack w Berlinie i prokurator Wyszyński w Moskwie.

Tymczasem postęp duchowy ludzkości, jeśli o takim mówić można bez zastrzeżeń, bierze się najczęściej z przełamywania racji legalistycznych w sferze prawa i jakże od tego prawa odległej — sprawiedliwości. Gdyby garstka pierwszych chrześcijan dopełniła w starożytnym Rzymie pewnej urzędowej formalności, jakiej oczekiwała po nich władza ówczesna, a mianowicie oddawała cześć bogom państwowym, gdyby nie wzięła na serio słów św. Pawła: **"Wszystko, co nie jest z przekonania, grzechem jest,"** losy świata i losy naszego kręgu kulturalnego potoczyłyby się innymi torami. Ale już na cztery wieki przed chrześcijaństwem znalazł się w Atenach filozof, który wolał zginąć, niż sprzeniewierzyć się "đajmonionowi," głosowi wewnętrznemu, czyli — sumieniu.

Zdaniem św. Tomasza człowiekowi przysługuje prawo do wolności sumienia, głos sumienia jest instancją decydującą, gdyż dał ją człowiekowi Najwyższy Prawodawca, Bóg. Od stuleci toczy się dyskusja zarówno wśród teologów, jak filozofów prawa, nad tym ważnym zagadnieniem, dyskusja ta stanowi również zasadniczy składnik myśli politycznej. Jakże dumni jesteśmy, że na tronie polskim zasiadał kiedyś światły Jagiellon, który powiedział swoim poddanym: **"Nie jestem panem waszych sumień,"** a więc uznał nadrzędność tej instancji nad pozostałymi, niejako ulitarnymi w porównaniu z niepisanym kodeksem, z ethosem ludzkiego istnienia. Na II Soborze Watykańskim, podczas dyskusji na temat wolności religii, ojcowie soborowi wypowiedzieli się, zgodnie z nauką Kościoła, przeciwko ingerencji państwa w życie wewnętrzne obywatela. O związku między prawdą a wolnością mówił między innymi ówczesny arcybisku krakowski, Karol Wojtyła. Kardynał Montini, późniejszy Papież Paweł VI, 5 grudnia 1952 r. powiedział w auli soborowej: **"Człowiek jest zobowiązany iść za głosem sumienia, człowiek ma do tego prawo przez Boga mu dane!"** O sumieniu, gwieździe przewodniej ludzkiego istnienia i działania, pisał Conrad. O wierności własnym wyobrażeniom, o porządku moralnym pisali także pisarze niewierzący, jak Albert Camus. Jest dużą zdobyczą w sferze emancypacji człowieka współczesnego, że ustawodawstwo niektórych państw nie przewiduje kary więzienia dla poborowych, którzy i imię wolności sumienia uchylają się od służby wojskowej. Co więcej, prokurator nie podejmuje polemiki z sumieniem młodego człowieka, jeśli oświadcza on publicznie, że nie weźmie narzędzia śmierci do ręki. Przykład ten nie ma na celu pochwały skrajnego pacyfizmu, pragnie jedynie wskazać, że nawet w świadomości przedstawicieli władzy utrwala się z wolna przekonanie, że sumienie, busola postaw i zachowań, może być ważniejsze od norm prawnych.

Biskup Ignacy Tokarczuk 5 września 1982 r. w porywającym kazaniu na Jasnej Górze przypomniał ofiarę 19-letniego wiedeńczyka Otto Schimka, który w czasie wojny odmówił wzięcia udziału w egzekucji polskich partyzantów, mówiąc, że nie pozwala mu na to sumienie. Skazany na śmierć za nieposłuszeństwo, odważny Austriak spoczywa w wiosce Machów pod Tamowem. Grób jego otoczony jest czcią. Dziatwa szkolna uważa go za bohatera. **"Słuchał głosu Boga i w ten sposób ocalił honor własny i godność człowieka"** — powiedział biskup przemyski.

A jaki jest stosunek państwa policyjnego do więźniów sumienia? Retoryczne to pytanie. Wystarczy przejrzeć te pisma partyjno-wojskowe w Kraju, które są przedłużonym ramieniem aparatu ucisku i przemocy i jakby organami wojny domowej. Temida stanu wojennego z całą premedytacją nie odróżnia więźnia politycznego od pospolitego przestępcy. Przekreśla tym samym najlepsze tradycje polskiego humanizmu.

Na Wybrzeżu utrzymuje się uporczywie wręcz niewiarygodnie brzmiąca pogłoska, że kiedy młoda nauczycielka, skazana na wysoką karę więzienia za opór wobec władzy, oświadczyła w sądzie, iż nie ma sobie nic do wyrzucenia, gdyż działała z pobudek patriotycznych, w zgodzie z własnym sumieniem ludzkim i obywatelskim, sędzia roześmiał się na głos....

Daleko więc odeszliśmy od złotego wieku w Rzeczypospolitej, od tego gestu kanclerza Jana Zamoyskiego, który wyprowadzonemu z trybunału sądowego przeciwnikowi Zborowskiemu uścisnął dłoń i zawołał: "Samuelu, przebacz!"

Tylko system z ducha swego na wskroś nie polski, oparty na nienawiści i pogardzie człowieka, nie odróżnia wroga od przeciwnika. Obozy i więzienia w Polsce stanu wojennego przepełnione są więźniami sumienia, ludźmi idei, którzy w odczuciu i zrozumieniu trzydziestu kilku milionów towarzyszy niedoli nie są przestępcami pospolitymi. Można ich w kancelariach politycznych i policyjnych uważać za przeciwników politycznych, można nie podzielać ich poglądów. Ale nie wolno kwestionować ich prawa do kierowania się sumieniem. W imię etyki ludzkiej, wartości nadrzędnej, należy ich otaczać szacunkiem.

Ustroje i rządy przychodzą i odchodzą — imponderabilia zostają. Taka jest tradycja i tajemnica przetrwania narodu od pokoleń walczącego o wolność, demokrację i godność człowieka. "Więzień sumienia" — zaszczytny to tytuł. Tytuł do społecznej wdzięczności i narodowej chwały.

Orzeł Biały

U.S. — Portugalia

Prez. Reagan odniósł się życzliwie do sugestii b. premiera Portugalii, Belsemao, który w połowie grudnia odwiedził Washington, zwiększenia pomocy Stanów Zjednoczonych dla tego rozwijającego się kraju zachodniej Europy i członka NATO. Nie jest to życzliwość bezinteresowna. W 1983 r. kończy się umowa dzierżawna wielkiej bazy lotniczej w Lajes na portugalskich Azorach.

Baza ta odegrała kluczową rolę w czasie wojny arabsko-izraelskiej w 1973 r., umożliwiając szybkie uzupełnienie izraelskich strat w broni i amunicji. Taką samą rolę może ona spełnić w razie potrzeby przerzucenia na Bliski Wschód naszych jednostek Szybkiego Uderzenia.

Demokraci a Południe

Przywódcy demokratów, tak konserwatyści, jak i liberałowie są zgodni, że w 1984 r. ich kandydatem na wiceprezydenta musi być polityk z Południa. Brani są pod uwagę senatorowie: Ernest Hollings z S. Carolina i Sam Nunn z Georgia, oraz gubernatorowie: James Hunt z N. Carolina, Charles Robb z Virginii i b. gubernator Florydy Reuben Askew.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

GDZIE ROZEGRANY ZOSTANIE MUNDIAL—86

Na zakończonych ostatnio w Zurychu, Szwajcaria obradach Komitetu Wykonawczego Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej (FIFA) podjęto szereg decyzji, związanych z aktualnymi problemami światowego futbolu. Kto będzie organizatorem najbliższych mistrzostw świata?

Obecnie kandydują do przeprowadzenia tych mistrzostw cztery kraje — Brazylia, Kanada, Meksyk i Stany Zjednoczone.

Oficjalny termin nadsyłania zgłoszeń jeszcze nie minął — upływa dopiero 10 stycznia 1983 roku. Decyzja w sprawie wyboru organizatora Mistrzostw Swiata-86 ma zapaść na sztokholmskim posiedzeniu Komitetu Wykonawczego FIFA (19—20 maja 1983 r.). Wcześniej do krajów kandydujących uda się na inspekcję specjalna komisja FIFA.

Na wspólnym posiedzeniu działacze MKOl i FIFA zadecydują, kto będzie mógł wziąć udział w piłkarskim turnieju olimpijskim w Los Angeles. Istnieje różna interpretacja przepisów, określających prawo gry piłkarza na olimpiadzie. Różnice dotyczą przede wszystkim określenia statusu "piłkarza-amatora".

Prezydent FIFA Joao Havelange jest zdania, iż w igrzyskach olimpijskich może brać udział piłkarz, który "otrzymuje świadczenia finansowe ze swego klubu".

Międzynarodową Federacją Piłarską na spotkaniu z działaczami MKOl reprezentować będą wiceprezydenci FIFA — Harry Covan (Irlandia Płn.), Artemio Franchi (Włochy) i Herman Neuberger (Niemcy Zachodnie).

FIFA przyjęła raport komisji organizacyjnej mistrzostw świata w Hiszpanii i zobowiązała się, że ureguluje wszelkie sprawy, związane z podziałem dochodu z turnieju "Espana-82" już w najbliższym czasie.

* * *

ERWINA RYŚ-FERENS WRÓCIŁA NA TOR LODOWY

Z wielkim zainteresowaniem czekano na pierwszy w tym roku międzynarodowy start Erwiny Ryś-Ferens. Polska czołowa panczenistka, która po ponad rocznej przerwie spowodowanej macierzyństwem wróciła na tor, już u progu sezonu uzyskiwała dobre rezultaty na warszawskim torze lodowym na Stegnach.

Lecz dopiero jej występ w Berlinie Zachodnim (27-28 listopada) udowodnił, że powrót do czołówki nie tylko krajowej, ale i europejskiej stał się faktem. Erwina Ryś-Ferens zajęła tam trzecie miejsce w wieloboju sprinterskim (500 i 1000 metrów), ustępując jedynie wielokrotnej mistrzyni świata Natalii Petrusowej (ZSRR) i znakomitej zawodniczce Niemiec Wschodnich — Christe Rothenburger.

W wywiadzie udzielonym przedstawicielowi Polskiej agencji prasowej Erwina powiedziała: — Moje rywalki sprzed lat były mocno zdziwione i zaskoczone widząc mnie na torze lodowym w Berlinie. Nie spodziewały się, że po macierzyństwie tak szybko wrócę do uprawiania sportu. Bardzo serdecznie wypytywały mnie o dziecko. To było dla mnie bardzo miłe.

Czy spodziewała się Pani tak wysokiego miejsca w wieloboju — padło dalsze pytanie.

— Tak naprawdę to pojechałam do Berlina, żeby zobaczyć czołówkę europejską. Nie liczyłam na nawiązanie walki z najlepszymi zawodniczkami Niemiec Wschodnich i ZSRR. Dopiero gdy stanęłam na torze, poczułam się jak za swoich najlepszych lat. Jeszcze nigdy na początku sezonu nie uzyskałam tak dobrych czasów. Szczególnie cieszę się z wyników na 1000 metrów. Na tym dystansie czuję się zdecydowanie najlepiej.

— Jakie są pani najbliższe starty?

— Następnym startem są tradycyjne zawody "Dynamo-Cup" w Berlinie. Potem wszystkie występy są podporządkowane przyszłorocznym mistrzostwom świata i Europy.

* * *

WIDZEW WYLOSOWAŁ DRUŻYNĘ LIVERPOOL'U

Trener zespołu Widzewa — Wałdysław Żmuda chciał . . . Juventus, Zbigniew Boniek — Sporting Lizbona, Włodzimierz Smolarek — Real Sociedad, a tymczasem ślepy los przydzielił łodzianom w ćwierćfinale Pucharu Europy — lidera angielskiej ligi — Liverpool.

Wprawdzie dotąd piłkarze Widzewa znakomicie spisywali się w meczach z czołowymi zespołami angielskiej ekstraklasy, ale tym razem chyba poprzeczka . . . za wysoka. Tym bardziej, że pierwszy mecz odbędzie się niestety w Łodzi (2 marca), a — jak wszyscy wiemy — skład Widzewa w tym sezonie jest znacznie osłabiony.

Tymczasem Liverpool ciągle prezentuje znakomitą formę i po efektownym zwycięstwie nad rewelacyjnie grającym Watford 3:1, nadal przewodzi tabeli angielskiej ekstraklasy z 3-punktową przewagą.

A oto pozostałe pary w Pucharze Europy: Aston Villa — Juventus, Dynamo Kijów — Hamburger SV, Sporting — Real Sociedad.

• Puchar Zdobywców Pucharów: Paris St. Germain — Waterschel, Austia — Barcelona, Inter Mediolan — Real Madryt, Bayern — Aberdeen.

• Puchar UEFA: Bohemians — Dundee, Kaiserlauten — Universitatea, Roma — Benfica, Valencia — Anderlecht.

* * *

EWA GRABOWSKA ÓSMA W SLALOMIE

Slalom równoległy kobiet i mężczyzn zakończył w Bormio narciarskie zawody z cyklu "World Series". Dobrze spisała się w tych zawodach zawodniczka polska Ewa Grabowska, która zajęła ósme miejsce. W ćwierćfinale Grabowska przegrała z doskonałą zawodniczką Czechosłowacji — Ianą Valesową.

Slalom wygrała Włoszka Wanda Bieler, która w finale pokonała Szwajcarkę Catherine Ander.

Natomiast slalom mężczyzn zakończył się zwycięstwem Szwajcara Maxa Julena.

* * *

WICEMISTRZ ŚWIATA

Jerzy Greszkiewicz z gdyńskiej Floty na mistrzostwach świata w Caracas (Wenezuela) zdobył tytuł wicemistrza świata w strzelaniu do sylwetki biegnącego dzika. Pierwsze miejsce zajął zawodnik ZSRR. Na olimpiadzie w Montrealu Greszkiewicz zdobył brązowy medal.

W tej konkurencji są dwa strzelania: najpierw 30 strzałów do sylwetki dzika, który pojawia się 50 metrów przed strzelcem i przebiega 10 metrów w 5 sekund. Makieta dzika jest wielkości 1.32 na 76 cm. W tej tarczy "dziesiątka" ma średnicę 60 milimetrów. W drugiej serii oddaje się znowu 30 strzałów, ale "dziesiątka" jest pozornie jeszcze mniejsza, gdyż makieta przebiega szybciej — 10 metrów w dwie i pół sekundy. Polak miał 536 pkt., a zawodnik ZSRR 587 pkt.

* * *

AMERYKANIE MISTRZAMI ŚWIATA W JEŹDZIE PARAMI NA ŻUŻLU

Żużlowcy Stanów Zjednoczonych — Dennis Sigalos i Bobby Schwartz zdecydowanie zwyciężyli w rozegranych w miejscowości Liverpool w Australii finałowym turnieju mistrzostw świata par. Amerykanie zdobyli w turnieju komplet punktów zajmując pierwsze i drugie miejsca we wszystkich wyścigach, w których brali udział.

Srebrny medal zdobyli Anglicy — Peter Collins i Kenny Carter, a brązowy wywalczyła para duńska Hans Nielsen — Ole Olsen.

Końcowa klasyfikacja mistrzostw w jeździe parami wygląda jak niżej:

1. Stany Zjednoczone (Dennis Sigalos, Bobby Schwartz) — 20 pkt.
2. Anglia (Peter Collins, Kenny Carter) — 22 pkt.
3. Dania (Ole Olsen, Hans Nielsen) — 21 pkt.
4. Finlandia (Kai Niemi, Ari Koponen) — 16 pkt.
5. Austrailia — Gary Guglielmi, Billy Sanders) — 16 pkt.
6. Nowa Zelandia (Larry Ross, Mitch Shirra) — 13 pkt.
7. Czechosłowacja (Jiri Stancl, Ales Drymil) — 8 pkt.

* * *

LEGIA WARSZAWA MA NAJLEPSZYCH FLORECISTÓW

Z udziałem zespołów KKS Kraków, Warty Poznań, Marymontu Warszawa, Legii Warszawa, AZS Warszawa, Kolejarza Wrocław i GKS Katowice odbył się ostatnio turniej Pucharu Polski we florecie mężczyzn. Zwyciężyli szermierze Legii Warszawa, którzy w finale pokonali 3:1 GKS Katowice, 3:1 Gwardię Poznań oraz zremisowali 2:2 z AZS Warszawa.

Pozostałe wyniki finału: Warta Poznań — AZS Warszawa 3:1, GKS Katowice — Warta Poznań 3:1.

Drugie miejsce zajął AZS Warszawa, trzecie lepszym stosunkiem trafień, Warta Poznań, a czwarte GKS Katowice. Dalsza kolejność: 5. Kolejarz Wrocław, 6 Marymont Warszawa, 7. KKS Kraków.

W zespole Legii walczyli: Godel, Sypniewski, Zych, Lewandowski i Król.

LONDYN. — Księżna Walii Diana z sześciomiesięcznym synkiem księciem Williamem. (UPI)

Pamięć Oświęcimia

Akademia Katolicka diecezji Rottenburg-Stuttgart w RFN zorganizowała w Stuttgarcie wraz z Maximilian Kolbe Werk w dniach 19—21 listopada 1982 r. sesję naukową "Pamięć Oświęcimia. Maksymilian Kolbe i siła pojednania", w której uczestniczyło ponad 130 zaproszonych osób-katolików, a także ewangelików — z całej RFN. Motto sesji stanowiły fragmenty znanej homilii oświęcimskiej Ojca św. Jana Pawła II z 7 czerwca 1979 r. Obrady otworzyć miało słowo ks. kardynała Franciszka Macharskiego, który jednak do Stuttgartu przybyć nie mógł z powodu wyjazdu do Rzymu. Pod jego nieobecność zagaili sesję ks. bp Georg Moser z Rottenburga i dr Albrecht Beckel, prezes Maximilian Kolbe Werk. Wstępny referat ideowy Władysława Bartoszewskiego pt. "Krew nadziei" poświęcony był problemowi moralnych i społecznych wniosków z doświadczeń czasu zagłady i nienawiści. W nawiązaniu do papieskiej homilii oświęcimskiej i do nauk encykliki "Redemptor hominis" (r. III, 17 — Prawa człowieka: "Litera" czy "duch") prelegent zwrócił uwagę na niepodzielność pojęć prawdziwego pokoju i praw osoby ludzkiej, walki z nienawiścią i walki o godność i prawa każdego człowieka oraz społeczności ludzkich, jakimi są narody. Referaty naukowe dotyczące problematyki hitlerowskich obozów koncentracyjnych przedstawili uczeni z Krakowa, związani z wydawnictwem "Przegląd Lekarski — Oświęcim". Prof. dr Józef Bogusz mówił o zagadnieniu eutanazji, doc. dr Zdzisław Ryń o śmierci i umieraniu w obozach koncentracyjnych, mgr Jan Masłowski o sprawach medycyny hitlerowskiej w polskich publikacjach; odczytano też pobudzający do głębokiej refleksji referat dr Stanisława Kłodzińskiego (nieobecnego na sesji) o późnych skutkach więzienia ludzi w obozach. Odbyła się parogodzinna dyskusja publiczna na tematy poruszone w referatach.

Ekspozycję drzeworytów Mieczysława Kościelniaka o drodze krzyżowej św. Maksymiliana Kolbego połączono ze wspólną medytacją prowadzoną przez dr Theo Mechtenberga. Sesję stuttgarcką — pierwszą tego rodzaju w RFN — zamknął obszerny referat ks. prof. dr Karla Rahnera z Monachium, jednego z najwybitniejszych współczesnych teologów niemieckich, na temat "Zastępstwo i pojednanie", oraz wypowiedź ks. bpa Mosera, w której m. in. zwrócił uwagę, że samo potępienie mordu masowego nie wystarcza. Maximilian Kolbe Werk rozwinęło się z inicjatywy i ducha wcześniejszej działalności "Pax Christi" na rzecz ofiar zbrodni wojennych, w chęci ulżenia ich moralnym i materialnym cierpieniom. Ale Oświęcim to nie tylko problem naprawy krzywd i pojednania, lecz dla chrześcijan przede wszystkim trwałe zobowiązanie do działania ze wszystkich sił, aby żaden Oświęcim nie mógł się powtórzyć gdziekolwiek na świecie.

Wykład o roli kościołów chrześcijańskich w Polsce w okresie okupacji lat 1939—44 wygłosił 23 listopada na uniwersytecie Goethego we Frankfurcie nad Menem Władysław Bartoszewski. Prelekcja spotkała się ze znacznym zainteresowaniem. Dziennik "Frankfurter Aligemeine Zeitung" poświęcił jej obszerny artykuł sprawozdawczy

(aw)
Tygodnik Powszechny

Prośba o Materiały o Stosunkach Polsko-Żydowskich

(Inf. wł.) — Dr Eugene Kusielewicz, profesor historii na uniwersytecie St. John's w Jamaica, N.Y., prosi o nadsyłanie wszelkich materiałów dotyczących polsko-żydowskich stosunków a publikowanych w amerykańskiej prasie, radio lub telewizji.

Dr Kusielewicz pragnie podjąć pracę, której celem jest udowodnienie przekręcania faktów w wielu wypadkach. Profesor prosi o nadsyłanie kopii artykułów i nagrań z dyskusji radiowych lub telewizyjnych. Za taśmy będą zwracane pieniądze.

Kusielewicz interesuje się również materiałami odnoszącymi się do propozycji o wprowadzeniu nauki o ludobójstwie z okresu II wojny światowej do programu szkół publicznych i prywatnych. Wszelką korespondencję proszę przesyłać na adres: Dr Eugene Kusielewicz, Dept. of History, St. John's University, Jamaica, N.Y. 11439.

Po 3 Latach Poszukiwań Odnaleziono Dziecko

Albuquerque, N.M. (UPI) — Od trzech lat trwały poszukiwania Christine Serna, która została porwana 17 listopada 1979 roku, przez nieznanego mężczyznę. Wówczas, 18-miesięczna dziewczynka bez oporu pozwoliła się wziąć mężczyźnie na ręce.

Christinę znaleziono w ub. tygodniu. Ktoś podrzucił ją do restauracji w Arizonie. Policja ma nadzieję na odnalezienie porywacza. Dziecko już wróciło do swej matki.

Kandydaci Na Stanowisko Sekr. Transportu

Washington (UPI) — Dwóch gubernatorów, szef Federalnej Administracji Transportu Drogowego i zastępca sekretarza Dept. Transportu znajdują się wśród kandydatów na stanowisko sekr. transportu po Drew Lewisie, który złożył rezygnację, by przenieść się do sektora prywatnego.

Biały Dom nie ujawnia, kto cieszy się największym poparciem prezydenta, który ogłosi swą decyzję w tej sprawie jeszcze przed 1 lutego.

Za głównych kandydatów uważa się Raya Barnharta, szefa Administracji Transportu Drogowego, który wraz z Drew Lewisem pracował na rzecz zatwierdzenia ustawy o podwyżce federalnego podatku od benzyny oraz Darrela Trent, zastępcę Lewisa.

Bostoński "Herald" doniósł, że spore szanse posiada również gub. Edward King, który przegrał listopadowe wybory na kolejną kadencję, a który, mimo że jest demokratą, gorąco popierał program ekonomiczny prez. Reagana, tzw. nowy federalizm. Doradca prez. Reagana powieział reporterom gazety, że kandydatura Kinga jest poważnie rozważana. Człowiek ten stwierdził, że odchodzący gubernator "z pewnością zasłużył na wyróżnienie".

W Des Moines sen. Charles Grassley (R) — i sen. James Leach oświadczyli, że za idealnego kandydata uważają odchodzącego gubernatora stanu Iowa, Roberta Raya. Jednakże w wywiadzie radiowym, gub. Ray powiedział, że nie jest zainteresowany pracą w Washingtonie.

"Washington Post" podał nazwiska pozostałych kandydatów, wśród nich: Norberta Tiemana, szefa Federalnej Administracji Dróg za czasów prez. Forda; Edwina Harpera, byłego zastępcy dyrektora Biura Zarządzania i Budżetu, a obecnie asystenta prez. Reagana do spraw polityki; Johna Clementsa, komisarza Dept. Prac Publicznych i Dróg w New Hampshire; oraz kongr. Dona Clausena (R.-Calif.), który przegrał ostatnie wybory do Kongresu.

Kursy Angielskiego

Od poniedziałku, 3 stycznia, rozpoczynają się zajęcia na kursach języka angielskiego, prowadzonych w Brighton Library (oddział biblioteki publicznej) przy 4314 S. Archer. Kursy te są bezpłatne. Odbywać się będą we wtorki i czwartki od 9 rano do 1 po poł.; natomiast kursy w budynku szkoły parafialnej par. św. Jana Bożego przy 5130 S. Elizabeth: w poniedziałki i środy od 10 rano do 12 w południe, oraz we wtorki i czwartki od 6:30 do 8:30 wieczorem.

Żart z Begina

Prof. fizyki na uniwersytecie w Haifie Asher Perez przedstawił prem. Begina, jako kandydata na nagrodę Nobla z fizyki. Uzasadnił to mówiąc, że tak samo zasługuje na nagrodę z fizyki, jak na nagrodę pokojową, którą otrzymał łącznie z b. prezydentem Egiptu Sadatem w 1978 roku.

Senat uniwersytetu zganił go za wypowiadanie swych przekonań politycznych z oficjalnego stanowiska, jakie zajmuje na uniwersytecie.

Wypadek Wojskowego Myśliwca

Coupeville, Wash. (UPI) — Myśliwiec marynarki wojennej "Grumman EA-6B" rozbił się w czasie lotu treningowego. W wypadku zginęła cała 3-osobowa załoga. Przyczyny wypadku nie są dotychczas znane.

Myśliwce wprowadzono do użytku 12 lat temu: od tego czasu rozbiciu uległo 19 samolotów, w których poniosło śmierć 23 lotników.

Jubileusz "Wilenki"

(KAI) — Już od dziesięciu lat tradycyjnym "Polonezem" rozpoczyna swe koncerty Polski Dziecięcy Zespół Pieśni i Tańca "Wilenka", działający przy Wileńskiej Szkole Średniej Nr 19 z polskim językiem wykładowym. Grupa występuje w wielu miastach Wileńszczyzny oraz w sąsiednich republikach ZSRR, a także śpiewa i tańczy dla polskich turystów goszczących w Wilnie. Zespół nagrywa polskie pieśni dla Radia Wileńskiego, zdobywa nagrody na przeglądach amatorskiej twórczości artystycznej.

Na kocercie galowym z okazji dziesięciolecia dzieci z "Wilenki" przedstawiły widowni wybór melodii z różnych regionów Polski — "Polonez żywiecki", "Tramblankę", "Karolinkę", "Na krakowskim rynku", kilka pieśni St. Moniuszki oraz "Obrazek wileński" — wiązankę piosenek do wierszy A. Mickiewicza i autorów wileńskich.

Zespołem kierują Helena Rotkiewicz i Władysław Korkuć. W przygotowaniu repertuaru pomaga kompozytor i dyrygent z Polski — Marian Domański.

JONAH ROSENBERG
Adwokat
685-1515
3114 N. Milwaukee Ave.

AMERICAN WOMEN'S MEDICAL GROUP
Specjalistyczne Centrum Lekarskie Dla Kobiet
LEKARZ GINEKOLOG ORAZ ASYSTENTKI MÓWIĄ PO POLSKU!!
Zabiegi Ginekologiczne, Nowoczesne Badania Ciąży, Porady
Dzwonić: 772-7726
PYTAĆ O MARIĘ
Od Poniedziałku do Soboty: 8 A.M.-4 P.M.
Wypełniamy Formy Ubezpieczeniowe
2744 N. WESTERN AVE.
(Przy Diversey Ave.)

NOWOCZESNY
Persko-Egipski Sennik
i
Proroctwo Michaldy
Książka zawiera ponad 190 stron oraz następujące działy:
— Alfabetyczny wykaz snów,
— Kogo wybrać na męża,
— Kogo wybrać na żonę,
— Cokolwiek o Astrologii,
— O feralnych dniach, miesiącach i latach,
— Horoskopy według dat urodzenia i inne.
Część druga zawiera— Proroctwo Michaldy, królowej ze Saby (Sybilii) Ks. Marka, Wernyhory i innych. Proroctwa te sięgają od roku 875 przed Chrystusem — aż do późnych wieków.
Interesująca lektura dla odprężenia po pracy, nawet dla tych, którzy ani w sny, ani w takie proroctwa nie wierzą.
Nowy nakład $2.25 z przesyłką pocztową
ZAMÓWIENIA WRAZ Z NALEŻNOŚCIĄ PROSIMY NADSYŁAĆ:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646
(Na C.O.D. — nie wysyłamy)

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Poł. w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

WCEV GŁOS POLONII 1450 AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Włącznie
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonserzy Audycji
JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGAŁA

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
W Poniedziałek 7-8 Wiecz.
Od Wtorku do Czwartku Włącznie
7:30-8 Wiecz.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

Radiowy Program APOSTOLSTWA MODLITWY POLSKICH OJCÓW JEZUITÓW w Chicago
Środa: 9:30 do 10 Wieczór
Stacja WOPA 1490AM
Niedziela: 7 do 8:30 Rano
Stacja WCEV 1450 AM
Program niedzielny rozpoczynamy MSZĄ ŚW. nadawaną bezpośrednio z naszej kaplicy Najśw. Serca Jezusa w Chicago Ojcowie Jezuici
Tel. 588-7476

GODZINA RÓŻAŃCOWA OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 Rano
Niedziela 7:30 Wiecz.
O. Kornelian Donde OFMC, Dyrektor

"UNCLE" HENRY CUKIERKA SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 Rano i 1-2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Niedziela 8-9 Rano i 2-3 Po Poł.

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA 1490 KC
Sobota 12-1 Niedziela 10-1
Stacja WYLO 540 KC
Chet Gulinski, Dyr. Programów

THE PIEROGI KING RADIO POLKA SHOWS
WOPA 1490 KC
Sobota 1 do 2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Sobota 3 do 4 Po Poł.
WONX 1590 KC
Niedziela 8 do 9 Rano

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek 7-7:30 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonserzy
PELAGIA I BRONISŁAW MROZOWIE

98 Kongres Rozpoczyna Obrady

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

26 nowych demokratów, doprowadzając ich liczbę do 269 (165 republikanów) i gdzie jedno miejsce, po śmierci kongresmana-elekta z Colorado, byłego astronauty Jacka Swigerta, jest ciągle wolne, obrady będą raczej burzliwe. Izbowy demokratyczny komitet polityki spotka się dziś po południu, by zdecydować o pozostawieniu lub usunięciu kongr. Gramma z Komitetu Budżetowego. Duża liczba "prawomyślnych" demokratów, kierowana przez ich przywódcę Jima Wrighta (Texas) twierdzi, że Gramm nadużył zaufania swej partii poprzez bliską współpracę z prez. Reaganem i innymi republikanami, celem zatwierdzenia budżetu i propozycji ustaw podatkowych, wysuniętych przez Prezydenta.

Gramm twierdzi, że przywódcy demokratów są do niego nieprzychylnie nastawieni z innego powodu, mianowicie z popularności jego filozofii i opinii wśród konserwatywnych demokratów, głównie z południowej części kraju. Kongr. Gramm dał do zrozumienia, że w razie gdyby podjęto przeciw niemu środki dyscyplinarne, porzuci Partię Demokratyczną i wejdzie w szeregi republikanów.

Tymczasem główni doradcy ekonomiczni prez. Reagana wyrażają obawy, że zmniejszenie deficytu federalnego może nastąpić wyłącznie w wyniku zwiększenia dochodów z podatków. Olbrzymi deficyt może spowodować zahamowanie odnowy gospodarczej. Nie sądzi się, by nowy Kongres zgodził się na nowe poważne cięcia budżetu na programy socjalne, ani też, by Prezydent zrezygnował z programów obronnych. Niechęć do ograniczania wydatków na projekty krajowe oraz sprzeciw prez. Reagana odnośnie zwiększenia podatków, mogą doprowadzić do olbrzymiego deficytu.

Jeśli Kongres nie ustąpi ze swego stanowiska w tych sprawach, a prez. Reagan będzie upierał się przy realizacji swych programów, z pewnością nie uniknie się poważnych zatargów na tym tle. Przypuszcza się, że Prezydent będzie musiał walczyć tym razem nie tylko przeciw demokratom lecz również przeciw umiarkowanym republikanom, którzy wierzą, że ich kariery polityczne są zagrożone nie ustępującą recesją.

Śmierć Trzech Więźniów Murzyńskich w Afryce Południowej

Johannesburg, Afryka Południ. (UPI) — Pochodzące z Afryki Południ. doniesienia podają o śmierci 3 czarnych więźniów. 44 innych więźniów murzyńskich umieszczonych zostało w szpitalach. Władze więzienne przyznały, że wypadki te stanowią następstwo pewnych "nieregularności," popełnionych przez pracowników więzienia.

Doniesienia o wypadkach śmierci w więzieniu, ujawnione zostały w czasie, gdy adwokaci b. białego więźnia, wystąpili przeciw władzom policyjnym na drogę sądową, stwierdzając, że klient ich był torturowany — w okresie 6 miesięcy, gdy przebywał bezpodstawnie w więzieniu.

ROTTERDAM, HOLANDIA. — W poniedziałek, 27 grudnia na przedmieściach Rotterdamu doszło do katastrofy kolejowej. Zderzyły się dwa pociągi: — dalekobieżny z lokalnym. (UPI)

Stan Wojenny Został Zawieszony

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Jedną ze zmian, która na pewno ucieszyła Polaków mających rodziny i znajomych za granicą było oświadczenie Ministerstwa Komunikacji o przywróceniu międzynarodowych automatycznych połączeń teleksowych i telefonicznych. Do tej pory każdy Polak pragnący rozmawiać z zagranicą musiał zamawiać rozmowę przez centralę telefoniczną, podając przy tym za każdym razem swoje nazwisko.

Jednocześnie na fali niezwykle intensywnej propagandy uprawianej w reżymowych ośrodkach masowego przekazu od poniedziałku rozpoczęły działanie nowe związki zawodowe zorganizowane w małe grupy branżowe, których liczba wynosi obecnie 2,500. Polska Agencja Prasowa PAP donosząc o rozpoczęciu działalności nowych związków zawodowych przyznała, że ich funkcjonowaniu "towarzyszy atmosfera rezerwy i wyczekiwania ze strony załóg zakładów pracy". Agencja przyznaje także pośrednio, że do nowych związków należy jedynie niewielki procent pracowników.

Nowe związki powstały w myśl ustawy reżymowej sankcjonującej jednocześnie zniesienie wyłonionej przez społeczeństwo "Solidarności". W ubiegłym tygodniu, jak podawaliśmy, reżym zagarnął także na poczet skarbu nowych związków cały majątek "Solidarności", na który składały się w większości datki społeczeństwa polskiego oraz przyjaciół Polski zza granicy.

Ludzie pracy w Polsce niechętnie podchodzą do nowych związków — nawet, jak podaje agencja UPI — dawni działacze partyjni oraz działacze starych związków branżowych niechętnie odnoszą się do nowego tworu władzy komunistycznej.

Jeden z byłych działaczy "Solidarności", zwolniony tuż przed świętami po ponad roku przebywania w obozie dla internowanych, stwierdził, że "pierwsze wezwanie do zbojkotowania nowych związków stało się sukcesem".

Anatol Lawina, technik komputerowy, który pracował w zarządzie NSZZ "Solidarność" Mazowsze stwierdził, że jego zdaniem "ludzie są obecnie bardzo zmęczeni, ma się wrażenie, że czują się zagubieni". "Obecnie najważniejsze dla społeczeństwa jest to, by ludzie wiedzieli co robić. Jednakże żądania po stronie społeczeństwa są raczej wysokie, chcieliby jakiejś cudownej rady . . . od przywódców "Solidarności". Ludzie muszą porzucić mrzonki o jakiejś cudownej broni, muszą natomiast uświadomić sobie, że walka będzie długa i bez efektownych fajerwerków" — powiedział cytowany działacz "Solidarności".

Jednocześnie wicepremier Kazimierz Barcikowski w swoim ostatnim przemówieniu stwierdził, wyrażając oficjalne stanowisko, że obecny rok będzie "sprawdzianem dla społeczeństwa", jeśli będzie spokój — władza obiecuje zniesienie stanu wojennego w Polsce.

Pogrzeb J. Swigerta

Washington (UPI) — W czwartek ub. tygodnia z Washingtonu do Denver przewieziono na pokładzie myśliwca wojskowego zwłoki byłego astronauty, Jacka Swigerta, który w listopadzie wygrał wybory do Kongresu.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się we wtorek, w kościele w Denver, po czym nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz Olive.

Protest Przed Pentagonem

Washington (UPI) — Policja aresztowała 16 osób, które zablokowały główne wejście do Pentagonu, w proteście przeciwko zwiększaniu wydatków na broń nuklearną, w czasach kiedy wielu Amerykanów nie posiada pracy ani mieszkań.

Demonstranci, którzy złączyli się łańcuchowo, oblali drzwi budynku substancją o kolorze i konsystencji krwi.

Biorący udział w demonstracji katolicy powiedzieli, że ich obecność jest podyktowana "posłuszeństwem wobec listu pasterskiego biskupów". Chodzi tu oczywiście o list, w którym biskupi wyrazili potępienie wyścigu zbrojeń nuklearnych. W proteście wzięło udział 100 osób.

Otrzymali Wyrok w Zawieszeniu

Dwaj 14-letni chłopcy, którzy porwali kobietę z Highwood w dniu 22 listopada i przez 12 godzin trzymali ją jako zakładniczkę, zostali skazani na półtora roku w zawieszeniu. Jeden z chłopców — Gabriel Lataban z Highwood został skazany na pobyt w domu poprawczym, natomiast John Kushar z Highland Park został oddany pod opiekę rodziców oraz zostanie poddany kuracji odwykowej przeciw używaniu narkotyków.

Obydwaj muszą zapłacić poszkodowanej kobiecie $119.50, które jej zabrali oraz zapłacić za szkody jakie spowodowali swoją jazdą w jej samochodzie.

Smutny Koniec Świątecznej "Zabawy"

Mount Baldy, Calif. (UPI) — Grupa młodych mężczyzn, po przyjęciu świątecznym, na którym wypito sporo alkoholu, urządziła samochodowy wyścig na wierzchołek wzgórza.

Zabawa zakończyła się upadkiem jednego z uczestników, 18-letniego Briana Wayne Patricka, ze wzgórza w przełęcz. Na pomoc pospieszyli jego koledzy, którzy również stoczyli się z wierzchołka. Akcja ratunkowa trwała 11 godzin. Patrick zmarł.

Trzech jego kolegów przewieziono do szpitala z szeregiem różnorodnych obrażeń ciała.

Mieszkańcy Luizjany Otrzymają Pomoc Federalną

(UPI) — Prezydent Reagan obiecał zapewnienie rychłej pomocy federalnej dla dotkniętego powodziami rejonu Luizjany. Ponad 9,600 osób zmuszonych zostało do opuszczenia swych domostw — w wyniku trwających przez tydzień ulewnych deszczów i zaistniałych w wyniku tego powodzi.

Na południowym obszarze Wielkiej Równiny Prerii nastąpiło raptowne ochłodzenie, podczas gdy we wschodnio-południowych stanach notowane są opady deszczu i śniegu.

W niedzielę prez. Reagan zwiedził dotknięte powodzią rejony Luizjany. Prezydentowi w zwiedzaniu północnych terenów stanu towarzyszył gubertnator Luizjany Dave Treen. Straty obliczane są na 81 mln. dolarów.

Ulewne deszcze, które gnębiły mieszkańców Luizjany przez okres przeszło tygodnia, przeniosły się dalej na północny wschód. W obu Karolinach spadło ponad dwa cale deszczu, w północnej Florydzie ponad cal. Podobnie w północnej Alabamie i płd. Georgii.

Wskutek ulewnych deszczów ulice Montgomery, Ala., zalała woda.

W międzyczasie opady śniegu notowane są w północno-zachodniej części Montany oraz w stanie Washingon.

Prezes Commerce Commission Rezygnuje Ze Stanowiska

Po czterech latach "burzliwych" rządów prezes Illinois Commerce Commission Michael V. Hasten zamierza ustąpić z tego stanowiska 7 stycznia.

Podczas konferencji jaka odbyła się pomiędzy gub. Thompsonem i Hasten i która trwała dwie godziny, Gubernator namawiał Hasten do pozostania na tym stanowisku. Jednakże Hasten stanowczo odmówił. Równocześnie z komisji odejdzie 17 stycznia jej członkini, Helen D. Schmid z Glen Ellyn, której kadencja wygasa tego dnia. Była ona pierwszą kobietą, która została wybrana do komisji za czasów gub. Walkera i ponownie wybrana przez gub. Thompsona.

Ze źródeł zbliżonych do gub. Thompsona podaje się, że Gubernator poda w niedługim czasie nazwiska nowych kandydatów. Spekuluje się, że na stanowisko prezesa zostanie mianowany Philip R. O'Connor, lat 34, który był menażerem kompanii Thompson oraz byłym dyrektorem stanowego biura ubezpieczeń. Przewidywana pensja roczna $47,500.

Trzech członków komisji, którzy pozostają to: Charles G. Stalon, lat 53 z Carbondale, były profesor ekonomii na uniwersytecie Southern, Daniel W. Rosenblum, lat 32 z Chicago, były adwokat Legal Assistance Foundation, i Andrew C. Barrett, lat 41 z Chicago, były zastępca dyrektora Illinois Commerce and Community Affairs Department. Kadencja Barret wygasa w roku 1985, a dwóch pozostałych w 1986 roku. Otrzymują oni roczną pensję $39,000. Hasten otrzymywał rocznie $40,500 i będzie otrzymywał jeszcze $7,500 w ciągu dwóch miesięcy, kiedy będzie przygotowywał raport dla gub. Thompsona.

Hasten ma lat 36, jest z zawodu prawnikiem. Zamierza po rezygnacji podjąć pracę w prywatnej firmie specjalizującej się w telekomunikacji. Kiedy Hasten został mianowany na stanowisko prezesa ICC w 1979 roku, był najmłodszym prezesem stanowego departamentu, miał lat 32.

W czasie jego rządów, zakłady użyteczności publicznej w okręgu chicagoskim uzyskały pozwolenie na podniesienie opłat o ponad $2 miliardy, a Commonwealth Edison uzyskał pozwolenie na podwyżki o 75%.

Social Security Zaciąga Pożyczkę

Washington (UPI) — Rząd federalny jest zmuszony do przesunięcia pieniędzy na fundusz Social Security, by zabezpieczyć wystarczające sumy na wypłaty dla emerytów.

$9 mld. zostanie pobranych z funduszu federalnych ubezpieczeń szpitalnych, a $4.5 mld. z federalnego funduszu dla upośledzonych i niezdolnych do pracy.

Pod koniec ub. roku Kongres wyraził zgodę na tego rodzaju "pożyczki," kiedy okazało się, że obecne podatki na Social Security nie wystarczą na pokrycie zasiłków do 1990 roku. Jest to częściowo wynikiem bezrobocia, a więc spadku dochodów na system emerytalny, odtrącanych od zarobków osób pracujących. Nieco wcześniej Dept. Skarbu przesunął $4 mld. na emerytury wypłacane w listopadzie i grudniu dla ponad 36 milionów ludzi.

Kłopoty systemu są spowodowane również przedłużeniem przeciętnej życia osób pobierających emerytury przy jednoczesnym powolnym tempie wzrostu liczby pracowników wpłacających na Social Security.

Specjalna komisja prezydencka przedstawi Kongresowi swe zalecenia o usprawnieniu systemu, w dniu 14 stycznia. Komisja twierdzi, że Social Security potrzebuje dodatkowych $150-$200 mld. do 1989 roku, by móc wywiązać się ze swych obowiązków. Sądzi się, że w tym czasie obecna młodzież szkolna podejmie pracę zarobkową co zwiększy dochody systemu i wystarczy na pokrycie czeków emerytalnych aż do roku 2020.

Nowi Gubernatorzy

(UPI) — Kilka minut przed północą, a więc tuż przed upłynięciem kadencji, gub. Edmund Brown Jr (demokrata) nominował siedmiu nowych sędziów, wyznaczając ogólnie od ostatniego piątku 8 osób na te stanowiska. W tym czasie, kiedy Brown spełniał ostatnie obowiązki, jako gubernator, republikanin George Deukmejian przebywał na galowym balu z udziałem wielu znanych artystów i piosenkarzy. Oficjalne zaprzysiężenie nowego Gubernatora Californii odbędzie się dziś o 2 po południu.

W Minnesocie, były gubernator tego stanu, demokrata Rudy Perpich, który przegrał wybory na to stanowisko 4 lata temu, lecz zakończył zwycięsko wybory listopadowe, zostanie zaprzysiężony o 11 rano. Jego inauguracja odbędzie się w jego szkole średniej, w Hibbing, Minn., będzie to pierwsze zaprzysiężenie gubernatora poza stolicą tego stanu.

Ceremonie związane z zaprzysiężeniem Boba Grahama na drugą kadencję gubernatora stanu Floryda, odbędą się jutro.

W zaprzysiężeniu nowego gubernatora Wisconsin, demokraty Anthony'ego Earl'a weźmie udział 4 byłych gubernatorów, w tym Gaylord Nelson, John W. Reynolds, Warren Knowles i Martin Schreiber.

Inauguracje trzech innych gubernatorów odbyły się już w sobotę: Toney Anaya, gubernator New Mexico został jedynym człowiekiem pochodzenia hiszpańskiego, zajmującym tak wysokie stanowisko; James Blanchard został pierwszym demokratycznym gubernatorem stanu Michigan w ciągu ostatnich 20 lat, a Mario Guomo pierwszym gubernatorem Nowego Yorku pochodzenia włoskiego.

Sowieci Pogwałcili Przepisy Budowlane

San Francisco (UPI) — Sowieci pogwałcili przepisy budowlane miasta San Francisco, dobudowując w pośpiechu na dachu swego konsulatu dodatkowe pomieszczenie. Mieszkańcy dzielnicy narzekają, że dodatkowa budowla nie tylko szpeci ulicę, ale również przesłania widok na sławny Golden Bridge.

Miasto wystosowało w tej sprawie list do Dept. Stanu, prosząc o rozwiązanie sprawy, wzbudzającej coraz większe niezadowolenie sąsiadów sowieckiego konsulatu.

New Sleeve Trim!

Rows of ruffles run down the sleeves of this smart jacket! Ruffle up flattering comments when you wear this smart jacket that ties at the ruffled neck-line. Crochet of 3-ply sport yarn in 3 colors. Pattern 7136: Misses Sizes 10-12; 14-16 included. $2.50 for each pattern. Add 50¢ each pattern for postage and handling. Send to:

Alice Brooks
Needelcraft Dept. 263
Polish Daily Zgoda
Box 163, Old Chelsea Sta., New York, NY 10113. Print Name, Address, Zip, Pattern Number.

Yes! I want to see more crafts, send me your new 1983 NEEDLECRAFT CATALOG. 150 designs, 3 free patterns. Only $1.50
ALL CRAFT BOOKS. $2.00 each
All Books and Catalog—add 50¢ each for postage and handling.
135-Dolls & Clothes On Parade
134-14 Quick Machine Quilts
133-Fashion Home Quilting
132-Quilt Originals
130-Sweater Fashions-Sizes 38-56
128-Envelope Patchwork Quilts
127-Afghans 'n' Doilies
125-Petal Quilts
124-Easy Gifts 'n' Ornaments
123-Stitch 'n' Patch Quilts
122-Stuff 'n' Puff Quilts
120-Crochet Your Wardrobe
119-Easy Art of Flower Crochet
116-Nifty Fifty Quilts
115-Easy Art of Ripple Crochet
113-Complete Gift Book
109-Sew + Knit (Basic tissue incl)
105-Instant Crochet
102-Museum Quilts
101-Quilt Book Collection 1

Ś. P.

Marcin Czart

Długoletni członek Koła SPK 15, zmarł dnia 29-go grudnia 1982 roku. Pogrzeb w poniedziałek, 3-go stycznia 1983 roku, o godzinie 9-ej rano do kościoła św. Konstancji.

Zwłoki zostaną pochowane na cmentarzu Maryhill na działce kombatanckiej.

Rodzinie Zmarłego, Dobrego Kolegi, przesyłamy słowa serdecznego współczucia.

ZARZĄD KOŁA SPK 15

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, babcia nasza, prababcia moja i siostra nasza, śp.

Lucille M. Sokolowski

(z domu Podraza)

Członkini Little Flower Society of St. Stephen King of Hungary Church i #407 ZPRK, po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 1-go stycznia 1983 roku, o godzinie 3:00 po południu w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 4-go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Muzyka Funeral Home, pnr. 2157 W. Chicago Ave., do kościoła St. Stephen King of Hungary, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Tony J., mąż; **Anthony (Patricia), Darlene (Harold) Schwahn,** syn, synowa, córka i zięć; 6 wnucząt; **Brian,** prawnuk; **Jan (Lorraine) Podraza, Tadeusz (Maria) Podraza, Eleonora (Frank) Hayden,** bracia, bratowe, siostra i szwagier; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Muzyka Funeral Home. Telefon 278-7767.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy brat i przyjaciel nasz, śp.

Aleksander Kołodziejczyk

po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 30-go grudnia 1982 roku, o godzinie 10:15 rano w średnim wieku.

Pogrzeb w poniedziałek, dnia 3-go stycznia 1983 roku, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła św. Jacka, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

W ciężkim żalu pogrążeni:

Czesław i Adela Jambrożek, brat i siostra w Polsce; **Tadeusz (Geraldine) Rogalski, Bronisław (Gail) Rogalski i Alicja (Herbert) Ryan,** przyjaciele; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B.F. Malec i Synowie, telefon 774-4100.

Ś. P.

Stanisław Palczewski

Magister Filozofii
Podchorąży Wojska Polskiego

Podczas okupacji współpracownik Uniwersytetu Ziem Zachodnich w Warszawie, zasłużony nauczyciel gimnazjalny szkół polskich dla wychodźców w Niemczech Zachodnich po drugiej wojnie światowej, członek i archiwista Instytutu Romana Dmowskiego w Chicago, niestrudzony działacz narodowy niespodziewanie 31 grudnia 1982 r.

Cześć Jego świetlanej pamięci!

KOŁO STRONNICTWA NARODOWEGO W CHICAGO

Pożegnanie Zmarłego w środę, 5 stycznia 1983 r., o godzinie 7:30 wieczór w kaplicy pogrzebowej R. Demnicki, 3630 W. George Street.

Msza św. za duszę Zmarłego w czwartek, 6-go stycznia b.r., o godzinie 10-ej rano w kościele św. Jacka. Po Mszy św. pogrzeb na cmentarzu Maryhill.

Zamiast kwiatów na trumnę Zmarłego datki na Instytut Romana Dmowskiego, 1309 N. Ashland Ave., Chicago.

Dzień Dobry, Dzieci!

Cyk . . . cyk . . .
Stary zegar wciąż gada i gada,
stary zegar wciąż stuka i stuka
Cyk . . . cyk . . .

Mierzy chwile dla dziada, pradziada
Mierzy chwile dla wnuka, prawnuka
Cyk . . . cyk . . .

Na Nowy Rok

W starym roku różnie bywało,
czasem lepiej, a czasem gorzej.
To na lekcji się trójkę złapało,
to znów piątkę — choć nie wiem za co.

Od jesieni barwnej, wesołej
aż do stycznia, do zimy białej
tylko figle mi były w głowie
i psikusy na pauzie każdej.

* * *

Nieraz ktoś podpowiedział trochę
albo w zeszyt zerknąłem zgrabnie
i od września tak się toczyła
moja wojna o stopnie w klasie.

Lecz od dzisiaj, przyrzekam Pani,
ja naprawdę już się poprawię;
W Nowym Roku — ja daję słowo —
każdą lekcję z pamięci powiem!

W 80 Dni Dookoła Polski

Dziś odwiedzimy miejscowości, w których urodzili się lub mieszkali sławni Polacy.

W pięknym parku w Żelazowej Woli stoi biały dworek, opleciony dzikim winem. Tutaj przyszedł na świat genialny polski kompozytor — Fryderyk Chopin. Tutaj, nad rzeką Utratą, już jako dorosły i sławny człowiek, odpoczywał wsłuchując się w żabie i ptasie koncerty, w szum wody i szelest liści.

A dziś wszyscy, którzy kochają muzykę Chopina i chcą ją dobrze zrozumieć — przyjeżdżają tu, aby poznać rodzinne strony kompozytora.

* * *

Przed ratuszem w Toruniu, rodzinnym mieście Mikołaja Kopernika wzniesiono pomnik. O każdej porze roku przed pomnikiem wielkiego astronoma leżą wiązanki świeżych kwiatów, a na jednym z zabytkowych domów można odczytać taką pamiątkową tablicę:

"Tu urodził się Mikołaj Kopernik 19 lutego 1473 r.
Wstrzymał słońce, ruszył ziemię —
Polskie wydało go plemię."

* * *

Innym wybitnym Polakiem był Jan Matejko. Urodził się w Krakowie. Tu studiował malarstwo i tu mieszkał. Dziś przy ulicy Floriańskiej znajduje się Muzeum Jana Matejki. Zgromadzono tam pamiątki po malarzu i niektóre jego prace. Obejrzyjcie fragment obrazu "Hołd pruski," a także "Bitwę pod Grunwaldem."

* * *

A może ktoś z Was zawędruje w okolice Jędrzejowa do Nagłowic, do wsi, w której wiele lat życia spędził Mikołaj Rej. Nie ma już tam, co prawda domu, w którym mieszkał, ale za to można pospacerować po pięknym, starym parku.

Powiedzenie Reja: "A niechaj narodowie wżdy postronni znają, iż Polacy nie gęsi, iż swój język mają." W czasach, kiedy wszyscy pisarze i poeci tworzyli w języku łacińskim, właśnie Rej pisał po polsku, językiem zrozumiałych dla wszystkich.

* * *

Telegramy z Ostatniej Chwili

Jesteśmy w Tunisie i w Algierze.
Tęsknimy za Krajem szczerze! . . .
SKOWRONKI

Zimuję w Abisynii,
w Tanganice, w Sudanie.
Wrócę, kiedy wiosna nastanie!
Czekajcie! Bądźcie zdrowi! . . .
WASZ SŁOWIK

Latem krążę nad Nilem . . .
Do powrotu liczę chwile!
JASKÓŁKA

* * *

Opr. Betty L. Uzarowicz

WASHINGTON. — 27 grudnia, prezydent Reagan z żoną i córką wyjechali z Washingtonu do Phoenix, Arizona. Na zdjęciu Prezydent z córką Patti Davis. (UPI)

Kilka Dobrych Rad o Znoszeniu Chicagoskich Mrozów

Wprawdzie oficjalnie zima rozpoczęła się kilkanaście dni temu (21 grudnia), nie odczuwaliśmy jej, ponieważ pogoda przypominała raczej wczesną jesień lub wiosnę. Teraz, kiedy rozpoczynamy "prawdziwą" chicagoską zimę, warto zastanowić się i ewentualnie skorzystać z kilku rad, przekazanych przez lekarza wojskowego, specjalizującego się w sprawach związanych z przetrwaniem niskich temperatur.

Dr. Murray P. Hamlet z U.S. Army stwierdził, że doskonała kondycja fizyczna wcale nie zapewnia, że dana osoba będzie dobrze znosiła zimowe chłody. Dobra kondycja na pewno pomaga, ale — aby lepiej znosić mrozy — trzeba jeszcze mieć pewien zasób tłuszczu. Zauważył, że kobiety znacznie lepiej znoszą mrozy niż mężczyźni, ponieważ dzięki swoistej budowie, posiadają znacznie więcej tłuszczu, szczególnie w nogach. Jednym z "mankamentów" kobiet jest wzrost. Osoby drobniejsze, szybciej tracą ciepłotę ciała.

Najpoważniejszym niebezpieczeństwem szczególnie tych osób, które zmuszone są pracować na wolnym powietrzu, jest odwodnienie. Trzeba więc pamiętać, aby pić dużo płynów z tym, że kawa i herbata mają skłonności odwadniania organizmu. Odwodnienie powoduje wysychanie błon śluzowych, co sprzyja przeziębieniom.

Oto kilka dodatkowych ciekawostek, jeśli chodzi o znoszenie mrozów:

— Nie jest właściwe picie herbaty i kawy aby się rozgrzać;

— Dieta zawierająca więcej tłuszczy pomoże w zwiększeniu odporności na chłód.

— Należy pić dużo wody i zjadać owoce, szczególnie cytrusowe.

— Częste wchodzenie do ciepłego pomieszczenia, aby się rozgrzać doprowadza właściwie do szybszego zmarznięcia. Pot powstający na ciele dostaje się do ubrań, obniżając szybciej temperaturę ciała.

— W czasie mrozów dużą zaletą jest odpowiednia budowa: mali i grubi znoszą je najlepiej.

3 Osoby Zatrzymane Za Posiadanie Narkotyków

Policjanci szeryfa aresztowali w piątek trzy osoby, pasażerów samochodu Cadillac, który potrącił samochód policyjny. Policja podaje, że Cadillac prowadzony był z nadmierną szybkością. Po rewizji w samochodzie znaleziono broń oraz woreczki zawierające 375 gramów kokainy. Trzej pasażerowie samochodu zostali aresztowani i oskarżeni o posiadanie narkotyków. Aresztowano: 33-letniego Oscara B. Parker, 42-letniego Willie J. Roundtree i 35-letnią Cynthię Johnson.

Szwecja Nie Chce Sowieckiego Mięsa

Rząd szwedzki wydał zakaz importu mięsa ze Zw. Sowieckiego. Przyczyny tego nie są natury politycznej, czy humanitarnej. Chodzi o to, że do Sztokholmu doszły wiadomości o poważnej epidemii pryszczycy wśród bydła domowego, reniferów, jeleni oraz danieli na terenie włączonych do Sowietów republik Estonii, Łotwy i Litwy.

Podobny zakaz importu mięsa wydała poprzednio Finlandia. Władze w Moskwie zachowują — jak zwykle w takich wypadkach — milczenie. Bo kto by się ośmielił w ZSRR chorować, bez pozwolenia, na chorobę racic i pyska.

Dwóch Więźniów Uciekło z Więzienia

Po raz pierwszy od 40 lat z więzienia w Stateville, niedaleko Joliet, uciekło dwóch więźniów. Władze więzienia rozpoczęły poszukiwania zbiegów około 9-ej wieczorem w piątek, kiedy zauważono ich brak w celach. 27-letni Randy Velleff ze Skokie, odsiadywał karę więzienia 7 do 20 lat, za napady zbrojne, a 30-letni Patrick Cecconi, karę 40 lat więzienia również za napady zbrojne w powiecie DuPage. Ostatnio widziano ich w czasie obiadu w piątek. W sobotę policja znalazła sznur zrobiony z prześcieradeł, który posłużył zbiegom do wspięcia się na 33 stopowy mur otaczający więzienie. Poszukiwania trwają w dalszym ciągu, a władze podają, że uciekinierzy mogą być bardzo groźni.

Znów Policjant Został Postrzelony

Policjant patrolowy z południowej strony miasta Richard DeFelice został postrzelony w niedzielę wieczorem, niedaleko ulicy 51-ej i Calumet. DeFelice ze swoim partnerem Leopoldo Robles należeli do jednostki patrolującej środki komunikacji publicznej. na stacji kolejki Jackson Park, przy 51-ej ulicy i Calumet starali się dokonać rutynowego przesłuchania trzech młodych ludzi (którzy zapewne należeli do bandy ulicznej), którzy zaczęli uciekać. Policjanci udali się w pościg za nimi. W zaułku jeden z uciekających oddał strzał raniąc DeFelice w głowę. Stan zdrowia policjanta określa się, jako zadawalający, a młodzieńcom udało się zbiec. Policja prowadzi poszukiwania.

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

Odznaczony Pośmiertnie Medalem Bohatera

Podczas lipcowej powodzi 33-letni policjant z północno-zachodniego przedmieścia Algonquin, Larry Holder usłyszał przez radio policyjne, że 14-letni chłopiec tonie w Crystal Creek. Holder pospieszył na ratunek. Chłopiec został uratowany, policjant porwany przez silny prąd wody utonął.

W poniedziałek Holder znalazł się w grupie 21 innych bohaterów, ze Stanów i Kanady, którzy zostali odznaczeni nagrodą Carnegie Hero Fund Commission, za uratowanie życie innych z narażeniem własnego. Troje innych odznaczonych, jak Holder poświęciło swoje życie. Odznaczenie Carnegie przyznaje oprócz medalu nagrodę pieniężną w wysokości $42,000. Została ona ufundowana w 1904 roku przez znanego przemysłowca — filantropa Andrew Carnegie.

60-letnia matka Larry Holder stwierdziła, że wiadomość o przyznaczeniu odznaczenia dla jej zmarłego syna nadeszła jeszcze przed świętami. "Jesteśmy dumni z tego odznaczenia — powiedziała Dorothy Holder — ale nic nam nie zastąpi jego miejsca."

Stopnie Na Eksport

• Mały chłopczyna w Polsce przynosi ze szkoły świadectwo. Ojciec ze zmarszczonymi brwiami przegląda stopnie syna i wreszcie pyta surowo:

Dlaczego masz same trójki i dwójki?

— Nie wiem, tata. Osobiście wydaje mi się, że lepsze stopnie idą na eksport.

★ Poszukuje Pracy

PERKUSISTA dołączy do zespołu muzycznego. ..... Tel.: 927-1088.

★ Praca Żeńska

WANTED LADIES CASHIERS CLERKS
Must speak and write English, and deal with public. Good wages. Hours open. Must be able to work in Downtown. Please contact Tony.
782-0477

★ Praca

POTRZEBNI pracownicy do prac ciesielskich. Dzownić wieczorem od 7-9 P.M. Tel. 777-3068.

PRACA NA PART TIME
W domu w godzinach zależnych od ciebie. Pomocna znajomość w języku angielskim. Po informacje zgłoś się we wtorek 6:30 — 7:00 p.m. do sali SPK.
3242 N. Pulaski

KOSMETYCZKA
Potrzebna od zaraz do eksluzywnego salonu w Austin, Texas. Wymagane wysokie kwalifikacje, doświadczenie, świadectwa, szkoły kosmetycznej i miejsca zatrudnienia. Ubezpieczenie, pomoc w formolnościach i mieszkanie.
Proszę dzwonić.
(512) 345-2626

SPRZEDAŻ MEBLI
$30,000 NA ROK
(Doświadczenie Nie Konieczne)
Aronson Furniture poszukuje odpowiedzialnych mężczyzn i kobiet mówiących zarówno po polsku jak i angielsku. Wyszkolimy ich do zarabiania dużych pieniędzy (nawet $30,000 rocznie), z naszym planem pensyjnym i komisowym. Pełny zakres świadczeń.
PYTAĆ O MR. ETS
927-3405
ARONSON FURNITURE
3333 W. 47th PLACE • CHICAGO

CRUISE SHIP JOBS
All Occupations Available
Great Income Opportunity
FOR DIRECTORY
(312) 888-4347 Ext. C-111

POTRZEBNA POMOC DO KUCHNI
$3.25 na godzinę, plus sypialnia.
737-8737 albo 778-4235

POTRZEBNI mężczyźni i kobiety do ogólnej pracy fabrycznej. 671-4231. Od rana-2 po południu. Pytać o Ted.

★ Praca Męska

PART TIME COUNTERMAN
Wrecking yard, near O'Hare. Must speak Polish and English.
CALL 860-2000

★ Pomoc Domowa

NAJLEPIEJ PŁATNE PRACE DOMOWE
Z Zamieszkaniem lub Bez
Posiada:
POLONIA EMPLOYMENT AGENCY
5356 N. MILWAUKEE • 792-1343

PRACE DOMOWE
Z ZAMIESZKANIEM LUB BEZ
Opieka nad starszymi albo dziećmi. $200-$250 tyg. Dzwonić 9 rano-9 wiecz.
BERIS EMPLOYMENT
4962 N. Milwaukee • 736-9448

Północna Okolica Chicago
Pani w średnim wieku do opieki nad starszą panią. Musi zamieszkać. Musi mówić trochę po angielsku. Własny pokój, wyżywienie. Referencje.
TEl.: 675-5652 lub 674-8016

FULL TIME RELIABLE HOUSEKEEPER AND CHILD CARE
Must have drivers license and speak some English. Highland Park.
433-8265

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów kolorowych, biało-czarnych. Gwarancja. 736-5605.

★ Interesy

SZUKAM WSPÓLNIKA DO RESTAURACJI
Która pomieści 130 osób z domową kuchnią oraz do europejskiej piekarni (50 pracowników). Wkład $30,000. Obydwa zakłady czynne 24 godziny.
Tel. 835-5096 lub 772-3854

★ Futra

SPRZEDAJEMY ODZIEŻ SKÓRZANĄ
Dla Pań i Panów
także KOŻUCHY
TANIO
FILIP LEATHER
2834 N. Laramie Tel.: 545-0999

★ Garaż Do Wynajęcia

GARAŻ do wynajęcia. Fullerton-Cicero. 622-1949.

★ Do Wynajęcia

PANI PRZYJMIE NA MIESZKANIE DRUGĄ PANIĄ
Cicero. Proszę dzwonić od 9-12 w południe i od 9 wieczorem.
863-6512

BASEMENT. Czyste 5 pokoi, częściowo umeblowane. Irving Park-Austin. Tel. 282-9652.

2½ POKOJE. Angielski basement. Umeblowane. Użyteczności włączone oraz samodzielny pokój dla pana. Tel. 227-6503.

BELMONT-PULASKI 2½, Addison-Elston 3 room. 235-1269—2.

ŁADNY pokój do wynajęcia. Dzwonić po 5-ej ppł.: 777-4635.

"STUDIO" i 1 sypialniowe mieszkanie. Ogrzewane. Bez zwierząt. $210 i $260. 625-4537.

PRZYJMĘ osobę na mieszkanie. Jackowo. 278-1197.

SYPIALNIA z używalnością kuchni. Northwest Hwy. 792-2094.

2 POKOJE, umeblowane z użytecznościami i używalnością kuchni dla pracującego mężczyzny. $100. Tel.: 384-4606.

6 POKOJOWE mieszkanie do wynajęcia. Okolica Diversey-Drummond Pl. $320. Depozyt asekuracyjny. P.M. Tel. 777-3068.

DO WYNAJĘCIA JEDEN ŁADNY POKÓJ
Dla Pana. Okolica Belmont i Lawndale Aves.
Tel. 539-6607
MÓWIMY PO POLSKU

PRIVATE room with refrigerator near shopping and transportation. 278-3623.

1338 W. ARGYLE
Mieszkanie 1 i 2 pokoje z kuchnią $195 i $250. Centralne ogrzewanie, elektryczność, gas i gorąca woda wliczone w czynsz. Pod polskim kierownictwem, świeżo odnowione, blisko kolejki i autobusów.
878-0999

5 POKOI, 40-ta Place-Kedzie. Tel.: 247-6384.

BASEMENT Trójka, ogrzewana plus światło, gaz, piec i lodówka. $250. Depozyt. 286-1595

3 POKOJE. Cullerton — S. Damen. Tanio ..... 829-5024.

● KUPUJCIE W SKŁADACH ● KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

Do Ogłaszających Się w Dzienniku

Celem usprawnienia pracy i uniknięcia ewentualnych pomyłek w ostatniej chwili z powodu nawału ogłoszeń — uprzejmie prosimy, o ile tylko możliwe — podawać ogłoszenia wcześniej.

1. Ogłoszenia handlowe (DISPLAY) w ciągu tygodnia powinny być dostarczone conajmiej na dwa dni przed dniem publikacji.

   Do wydania WEEKENDOWEGO (które wychodzi w piątki) — muszą być dostarczone w środę do 11-ej przed południem.

2. OGŁOSZENIA DROBNE (Classified) są przyjmowane codziennie do 1-ej po południu — Na następny dzień ORAZ SĄ PŁATNE Z GÓRY (o ile nie posiada się innej umowy ze Zgodą).

   Do wydania WEEKENDOWEGO są przyjmowane do środy do godziny 4-ej po południu tylko.

3. NEKROLOGI przyjmuje się codziennie (poniedziałek do piątku) od 7-ej do 7:45 rano na ten sam dzień, oraz od 8-ej do 3-ej na dzień następny.

Mając więc na uwadze zadowolenie naszych klientów oraz jak najlepsze wyniki ich ogłoszeń — liczymy na łaskawą współpracę.

ADMINISTRACJA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO—ZGODA
6100 N. CICERO AVE. • Chicago, IL. 60646
TELEFON 286-0141

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION
IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With
POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA
PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z
DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Gub. J. Thompson Wprowadza Oszczędności

Ostrzegając mieszkańców stanu Illinois przed ewentualnością wprowadzenia dodatkowych poważnych oszczędności, jeśli chodzi o budżet stanowy, gub. Thompson ogłosił swą decyzję o zredukowaniu dotacji na rzecz szkolnictwa wyższego o $30 mln — czyli o 2%, zgodnie z sugestiami Rady Szkolnictwa Wyższego.

Gubernator wyjaśnił szczegóły poważnych oszczędności, jakie zostaną wprowadzone w administrowaniu szeregiem agencji stanowych, łącznie z agencjami, które podlegają bezpośrednio Gubernatorowi. W najbliższych kilku tygodniach wprowadzone zostaną dodatkowe ograniczenia budżetowe tak, by obniżyć bieżący budżet o przynajmniej $200 mln.

Tuż przed zakończeniem jesiennej sesji Legislatura Stanowa upoważniła Gubernatora do wprowadzenia poważnych cięć w wydatkach stanowych, ponieważ wiadomo było o trudnościach finansowych. Skarb stanowy korzysta bowiem z pieniędzy, jakie otrzymuje z trzech zasadniczych źródeł: podatków dochodowych, podatków od sprzedaży i dotacji federalnych. Wszystkie trzy źródła zmniejszyły swe wpływy.

Ze względu na ciężką sytuację ekonomiczną, więcej jest bezrobotnych — stąd mniejsze wpływy do kasy stanowej z podatków od zarobków. Podobnie wygląda sytuacja z wpływami, jakie otrzymuje skarb stanu z podatków od sprzedaży. Już teraz wiadomo, że za grudzień, miesiąc uważany za najbardziej korzystny dla skarbu stanu (zakupy świąteczne) wpłynie znacznie mniej pieniędzy, niż w roku ubiegłym, mniej nawet niż przewidywano nieco wcześniej, biorąc pod uwagę trudności ekonomiczne.

Tak więc za grudzień wpłynęło do kasy stanowej $215 mln — o milion mniej, niż w roku ubiegłym. Podobnie wyglądała sytuacja z wpływami za podatek od zarobków. W grudniu wpłynęło jedynie $133 mln, o $27 mln mniej, niż w tym samym miesiącu roku ubiegłego.

Jak dotąd, Gubernator nie powiedział w jakich dziedzinach gospodarki stanowej wprowadzi się dodatkowe oszczędności. Najpierw zostaną wprowadzone ograniczenia wcześniej zaplanowane, równające się cięciom budżetowym przekraczającym 2% dotychczasowego budżetu.

Nauczyciele Tracą Zaufanie Do Chicagoskiego Szkolnictwa

Chicagoska Rada Szkolna przeprowadziła ankietę wśród nauczycieli i uczniów związanych z chicagoskim szkolnictwem publicznym. Była to ankieta mająca wskazać administracji słabości systemu i ewentualnie pomóc w opracowywaniu dalekosiężnych planów zreformowania go. Oficjalnie wyniki tej ankiety mają być ogłoszone w marcu. Obecnie jedynie kierownicy poszczególnych działów administracji otrzymali "bruliony" ankiety. Okazało się, że w większości nauczyciele uczący w chicagoskim szkolnictwie są niezadowoleni ze szkół i systemu, stracili do niego zufanie. Siłą rzeczy nauczyciele ci są zniechęceni, nie mają żadnej motywacji.

Podobnie przedstawia się opinia uczniów. Większość ablsolwentów szkół uważa, że nie zostali właściwie przygotowani do samodzielnego życia, wielu nie zna podstawowych umiejętności takich jak: pisania, czytania, czy też działań arytmetycznych.

Pracodawcy, których proszono o scharakteryzowanie swych pracowników, absolwentów szkół publicznych w Chicago, potwierdzili stwierdzenia uczniów i nauczycieli, wielu nie opanowało zasadniczych umiejętności, jakie wymagane są od absolwenta, czy to szkoły powszechnej, czy średniej.

Przytaczano szereg powodów takiego stanu rzeczy. Najczęściej cytuje się brak odpowiednich pomocy naukowych, brak podręczników. Nauczyciele żalą się na zbyt mało kursów uzupełniających, które pomogłyby im przy prowadzeniu lekcji, braku podręczników i szeregu innych pomocy naukowych.

Nauczyciele żalą się również na brak zrozumienia wśród rodziców oraz zbyt niskie uposażenia.

Przedstawiciele administracji zapewniają, że dzięki wspomnianej ankiecie można będzie zaradzić tym problemom i opracować takie plany, dzięki którym uda się podnieść poziom wiedzy uczniów, zachęcić nauczycieli do bardzo rzetelnej pracy, oraz zapewnić wszystkim uczniom odpowiednie warunki nauki.

Trudne Warunki Ekonomiczne Zniechęcają Do Rozwodów

Stwierdzono na podstawie dokumentów Sądu Powiatowego, że poważnie zmniejszyła się liczba spraw rozwodowych, jakie co roku wnoszą mieszkańcy powiatu Cook.

Adwokaci prowadzący sprawy rozwodowe stwierdzili, że spadek ten jest uzależniony od warunków ekonomicznych. Ponieważ obecna sytuacja dla wielu osób jest szczególnie trudna, brak posad, wielu znajduje się bez pracy—małżeństwa dochodzą do wniosku, że znacznie lepiej im będzie, jeśli pozostaną razem.

Adwokaci stwierdzają nawet, że odradzają swym potencjalnym klientom występowania o rozwód zwracając uwagę na to, że trudniej będzie uzyskać odpowiednie alimenty. Podkreśla się bowiem fakt, że w obecnej sytuacji ekonomicznej rozwód będzie szczególnie niepomyślny dla kobiety. Trudno jej będzie znaleźć posadę (jeśli dotychczas nie pracowała i zajmowała się domem) trudniej też będzie uzyskać dostateczną sumę alimentów szczególnie jeśli mąż znajduje się bez pracy, lub grozi mu utrata posady. Jedyny wyjątek stanowią te kobiety, których mężowie mają stałe, dobrze płatne posady.

Zwrócono też uwagę na inną trudność związaną z rozwodem. Przy ewentualnym podziale majątku, szczególnie, gdy wspólną własnością jest dom, prawie niemożliwe jest sprzedanie tego domu.

Tak więc w okresie roku fiskalnego, zakończonego ostatniego czerwca 1982 r. liczba podań o rozwody zmniejszyła się o 2% w porównaniu z tym samym okresem roku poprzedniego. Tak więc w 1982 r. w Sadzie pow. Cook przyjęto 25,314 podań o rozwody, natomiast rok wcześniej było ich 28,592.

Obecnie zaobserwowano, że coraz mniej spraw rozwodowych wpływa do sądu. Wygląda na to, że pod koniec czerwca następnego roku liczba ta nie przekroczy 25,400. Przeciętnie do sądu powiatowego wpływa 75 spraw rozwodowych dziennie.

Najwięcej spraw rozwodowych wpłynęło w 1978 r. Było ich 29,790. Podobno stały wzrost liczby rozwodów zaobserwowano na początku lat 70-tych.

KANTON, CHINY. — Samolot odrzutowy, który eksplodował. Na zdjęciu widać olbrzymią dziurę w kadłubie samolotu, powstałą na skutek eksplozji. W wypadku tym — zginęło 28 osób, przynajmniej 28 doznało obrażeń. Wypadek wydarzył się 26 grudnia 1982 r. (UPI)

DENVER, COLORADO. — Burza śnieżna jaka nawiedziła to miasto w czasie świąt Bożego Narodzenia, sparaliżowała cały ruch. Trudno było gdziekolwiek dojechać. Szczególnie ciężkie warunki mieli pracownicy pogotowia ratunkowego. Karetki pogotowia grzęzły w śniegu. (UPI)

Chicago 1982: Mniej Morderstw i Wypadków Śmierci w Pożarach

Wraz z końcem roku kalendarzowego, tradycyjnie już przeprowadza się analizy różnego rodzaju statystyk, począwszy od danych dotyczących ekonomii po te najnieprzyjemniejsze, związane z wypadkami śmierci, zarówno ofiar morderstw, jak też kataklizmów i nieszczęść, jak np. w czasie pożaru.

Okazuje się, że ubiegły rok był dość pomyślny dla mieszkańców naszego miasta. Zanotowano znaczny spadek liczby morderstw. Okazuje się, że zmniejszyła się ona w porównaniu z poprzednim rokiem o 24 proc. — cyfra niespotykana w historii statystyk policyjnych. W 1982 r. w Chicago popełniono najmniej morderstw od zakończenia II Wojny Światowej.

Było ich bowiem w roku ubiegłym 669 — rok temu zanotowano 877 morderstw. Najwięcej morderstw, jak dotąd, zanotowano w r. 1974 — kiedy było ich 970.

Specjaliści — kryminolodzy starają się wytłumaczyć zadziwiająco niską liczbę wypadków, ale jak twierdzą, jest to bardzo trudne, ponieważ rok ubiegły nie był rokiem typowym. Normalnie z chwilą, gdy notowanych jest więcej wypadków kradzieży, rabunków, napadów z bronią w ręku — liczba morderstw wzrasta. Dochodzi tu jeszcze czynnik ekonomiczny — duże bezrobocie doprowadzające do depresji.

Tymczasem w ubiegłym roku, mimo zwiększonej liczby napadów i kradzieży, większego bezrobocia — popełniono mniej morderstw. Policja stanowczo stwierdza, że nie pomogły nawet w tym wypadku zaostrzone przepisy dotyczące rejestracji broni palnej. Zaobserwowano zjawisko, które trudno jest wytłumaczyć.

Podobnie wygląda sytuacja jeśli chodzi o liczbę śmiertelnych wypadków w czasie pożarów. W roku 1982 liczba ta zmniejszyła się bardzo poważnie. Procentowo, w porównaniu z rokiem 1981 zmniejszyła się o 24 procent.

Jeśli chodzi o pożary, to wiadomo na pewno, że dużą rolę odegrało tu uświadomienie mieszkańców, którzy są bardziej ostrożni, a co najważniejsze, częściej korzystają z aparatów alarmowych.

W ubiegłym roku w Chicago w pożarach zginęło 130 osób. Najczęściej giną ludzie mieszkający w biednych dzielnicach. Pod tym względem ubiegły rok należał do typowych.

Ze statystyk wynika, że najtragiczniejszym jeśli chodzi o pożary był rok 1976 kiedy zginęło 250 osób.

Mianowano Nowego Regionalnego Administratora HUD

Alfred C. Moran pracownik administracji gubernatora Thompsona, został mianowany nowym regionalnym administratorem HUD. Morana wybrano na miejsce Jamesa Cummings, przemysłowca z Indianapolis, przeciw któremu w marcu tego roku wszczęto dochodzenie, że przyjął za darmo mieszkanie w Lake Point Tower. Został on zawieszony w czynnościach od marca, jednakże dochodzenie wykazało, że nie popełnił on przestępstwa. Cummings został przeniesiony na inne stanowisko do Washingtonu.

Moran ma lat 34, jest z zawodu adwokatem. Jako naczelny zarządca HUD, na tereny środkowego-zachodu, będzie on administrował 6 stanów: Illinois, Indiana, Michigan, Minnesota, Ohio i Wisconsin. Biuro jego będzie się znajdowało w Chicago. W okręgu chicagoskim zatrudnionych jest 1,900 pracowników, a roczny budżet wynosi ponad $5 mln.

Moran stwierdził, że będzie się starał w nadchodzącym roku zredukować finanse federalne na nowe budownictwo, a przeznaczyć więcej pieniędzy na odbudowywanie starych domów. Powiedział też, że fundusze dla CHA będą największe w przyszłym miesiącu. W przyszłym miesiącu zamierza się udać do Washingtonu, ażeby spotkać się z przedstawicielami HUD. Stosunki pomiędzy przedstawicielami HUD a Chicago Housing Authority "ostygły" w ciągu ostatniego roku, kiedy HUD po przeprowadzeniu dochodzeń nakazała usunięcie ze stanowiska prezesa Rady CHA Charles Swibel.

Moran stał na czele Governors Office of Interagency Cooperation oraz był osobistym doradcą Gubernatora. Pochodzi z Chicago. Jest absolwentem Szkoły Prawa na Uniwersytecie Northwestern. Pracował najpierw w biurze prokuratora stanowego za czasów Thompsona w 1976 roku. W roku 1979 objął stanowisko w administracji stanowej. Jego nominacja zakończy kilkumiesięczny okres bez administratora, po zawieszeniu w czynnościach Cummings. Funkcję administratora regionalnego HUD pełnił tymczasowy zastępca.

Nominacji Morana dokonał sekretarz HUD Samuel Pierce.

Domagają Się $99 Mln Odszkodowania

Spadkobiercy trzech kobiet, wśród których znajdowała się jedyna córka byłego demokratycznego committeemana P. J. Cullerton, skierowali skargę do sądu, domagając się $99 mln odszkodowania.

W wypadku samochodowym, jaki wydarzył się 27 lutego 1981 roku, na autostradzie niedaleko Hammond, zginęła (córka Cullertona) Helen C. Liddy oraz jej dwie córki bliźniaczki, Patricia Johnson i Kathleen Montgomery. Zginął również mężczyzna z Michigan.

Oskarżenie zostało skierowane przeciw kierownictwu Chicago Skyway, przeciw miastu Chicago, miastu Hammond. Skarga stwierdza, że widoczność na autostradzie niedaleko ulicy 106 jest bardzo słaba i to doprowadziło do wypadku.

Policja Nie Znalazła Mordercy

Policja, jak do tej pory, nie natrafiła na ślad mordercy. W dniu 9 grudnia został postrzelony 48-letni William Hendricks z Harvey, który był kierowcą samochodu "tow." Hendricks przebywał od 9 grudnia w szpitalu w Harvey, gdzie zmarł w ostatni wtorek.

Powiedział on policji przed śmiercią, że nie wie kto mógł do niego strzelać. Nie miał wrogów. Został on postrzelony 5 strzałami, które padły przez okno w czasie gdy oglądał telewizję.

Hendricks, który ważył 525 funtów i miał wzrostu 5 stóp i 11 cali, nazywany był "Tiny." Zwykle ludzie nie kłócili się z nim, mając respekt dla jego potężnej budowy.

Pożar w Domu w Glencoe

W dzień Nowego Roku w eleganckim domu w Glencoe wybuchł pożar. Jak podaje straż pożarna, pożar wybuchł z powodu wady radia w pokoju na drugim piętrze. Właścicielka domu Lois Teinowitz i jej 25-letnia córka Nancy znajdowały się w domu, kiedy wybuchł pożar. Straż pożarna z kilku przedmieść przybyła do gaszenia pożaru. Dom posiada 35 pokoi i zaliczany jest do jednego z największych i najdroższych w tej okolicy, podaje się, że był on warty obecnie $1.3 mln. Szkody wyrządzone przez pożar są bardzo duże.

Na CTA Można Polegać — Stwierdza Raport

Niedawno podano do wiadomości publicznej wnioski do jakich doszła agencja federalna Urban Mass Transportation Administration, po przeprowadzeniu sprawdzianu 219 agencji transportu publicznego w większych miastach U.S. Stwierdzono między innymi, że chicagoska CTA, mimo iż wydaje stosunkowo dużo na utrzymanie taboru, paliwo oraz pensje swych pracowników — jest najlepszym systemem w kraju, ponieważ na autobusach i kolejkach CTA można polegać.

Stwierdzenie, że CTA wydaje najwięcej ze wszystkich na paliwo, nie było dla nikogo niespodzianką. Przewodniczący CTA przypomniał bowiem, że bardzo dużo paliwa zużywa się szczególnie w zimie, kiedy autobusy stojące w zajezdniach miejskich całymi nocami, muszą mieć zapalone motory. W innym wypadku jest możliwość, że autobusy nie będą mogły wyruszyć na swe normalne dzienne trasy.

Zwrócono jednak uwagę, że badaniom poddano gospodarkę agencjami transportu pasażerskiego w okresie od lipca 1979 do czerwca 1980 r. — czyli okres w którym w CTA nie zostały wprowadzone nowe oszczędnościowe plany operacyjne.

Oto kilka cyfr zaczerpniętych ze sprawdzianu: chicagoski kierowca autobusu ma płacone za przepracowanie 2,080 godzin rocznie, gdy w rzeczywistości pracuje jedynie 1,330 — tzn. tyle godzin spędza w prowadzonym przez siebie autobusie. Pozostałe godziny, to czekanie w brygadach zastępczych na wypadek, gdyby nie stawił się ktoś do pracy. W skali krajowej przeciętna wynosi 1,664 godziny.

Przeliczając mile przejechane taborem CTA okazało się, że przejechanie 1.45 mili w Chicago kosztuje dolara, gdy w skali krajowej dolara kosztuje 2.17 mili. Chodzi tu o koszty związane z naprawą i utrzymaniem w należytym stanie taboru transportowego. Najlepiej jednak stoimy jeśli chodzi o średnią szybkość pojazdów CTA. Wynosi ona 25.4 mili na godzinę.

Drogi w Stanie Illinos Wymagają Natychmiastowej Naprawy

Illinois zajmuje trzecie miejsce w skali krajowej, jeśli chodzi o ilość dróg. Drogi stanowe rozciągają się na 3,500 mil. Niestety, większość dróg wybudowanych zostało w latach dwudziestych i obecnie, stan ich jest bardzo zły. Podobno najbardziej częstym zjawiskiem napotykanym na drogach stanowych są pęknięcia nawierzchni i olbrzymie dziury, które utrudniają przejazd, nie mówiąc już o uszkodzeniach samochodów.

Stwierdzono, że przynajmniej 700 mil dróg stanowych wymaga natychmiastowych napraw. Wprawdzie ostatnio prognozy otrzymania dodatkowych funduszy na ich naprawę stały się znacznie lepsze, dzięki podatkowi federalnemu od benzyny, nie wystarczą one na opłacenie wszystkich, niezbędnych napraw.

Do najczęstszych problemów, na jakie napotykamy, jeśli chodzi o "zużycie się" drogi, należy "wyświecona" nawierzchnia. W związku z nasileniem ruchu kołowego, przejeżdżające samochody ścierają nawierzchnię. Później staje się ona śliska i niebezpieczna. Zachodzi konieczność położenia nowej, tak jak to zrobiono w tym roku z autostradą Stevenson.

Już teraz przygotowano listę dróg, które zostaną naprawione w pierwszej kolejności. Będą nimi: Golf Rd. od Skokie Blvd. do McCormic Blvd.; Joliet Rd. pomiędzy Interstate 55 i Harlem Ave.; 127th Street pomiędzy Crawford i Kedzie; Roosevelt Rd. od Illinois 25 do Joliet Rd. w Geneva i szereg innych. Wszystkie te drogi są bardzo często używane, ruch na nich jest bardzo duży, dlatego też konieczna jest natychmiastowa ich naprawa.

Sekretarz stanowego Departamentu Transportu John D. Kramer powiedział, że zasadniczo zmieniono politykę departamentu. Zamiast jak poprzednio większość funduszy przeznaczać na budowę nowych dróg (które są potrzebne), zdecydowano się 80% tych funduszy kierować na konto przebudowy starych dróg. Kramer powiedział jeszcze, że oprócz wymienionych już dróg, które znajdują się na liście, wyznaczonych do naprawy, trzeba koniecznie do listy tej dołączyć autostradę Eisenhower, która wprawdzie wybudowana została w latach 50-tych, jednak stan jej jest bardzo zły i wymaga natychmiastowej naprawy. Koszty napraw głównych autostrad przechodzących przez Chicago obliczono na przynajmniej $500 mln.

Władze Stanowe Planują "Cięcia" Pomocy Medycznej Dla Biednych

Drastyczne cięcia z funduszy stanowych na pomoc medyczną, przewidywane są na rok następny. Prawdopodobnie nastąpi to z dniem 1 lutego. 111,640 osób podlegających opiece społecznej i 55,000 biednych zostanie dotkniętych nowym planem.

Budżet stanowy jest rozpatrywany przez gubernatora Thompsona. Z propozycją obcięcia pomocy medycznej dla korzystających z opieki społecznej wystąpił stanowy dyrektor pomocy publicznej Jeffrey C. Miller, który proponuje obcięcie z budżetu $164 mln, ponieważ jak stwierdza z powodu recesji stan posiada braki pieniężne.

Uchwała jaka zapadnie w tej sprawie zostanie ogłoszona za kilka dni. Jedyna dobra nowina jaką podaje Miller, to ta, że miesięczne zapomogi z opieki społecznej oraz pomoc dla rodzin, które mają dzieci na utrzymaniu nie zostaną obcięte. Obcięcie dodatków nastąpi tylko w tym roku fiskalnym jak się przewiduje, natomiast nie przewidziane jest na stałe, ponieważ nie wiadomo jak się jeszcze ukształtuje sytuacja ekonomiczna. Plan cięć z pomocy medycznej przewiduje między innymi:

— zredukowanie benefitów dla pacjentów opieki społecznej, włączając w to opłaty za pomoc dentystyczną, badania laboratoryjne oraz medyczne środki transportu.

Za przyjęcie do szpitala pomoc będzie zmniejszona do $500, obecnie płacono za każdorazowe przyjęcie $1,800. Również restrykcji zostanie poddana lista zapisanych lekarstw. Oczekuje się, że oszczędności z tego zakresu wyniosą $10.6 mln.;

— wyeliminowane zostaną pokrycia za leczenie dla 32,000 pracujących biednych ludzi. Ciężarne kobiety-matki, jako jedyne będą mogły korzystać z programu jak dotychczas. W tym zakresie przypuszcza się, że oszczędności wyniosą $10.5 mln.;

— wyeliminuje się pokrycie kosztów medycznych dla 23,000 ludzi, którym udzielano pomocy medycznej w ramach pomocy dla biednych. (Ta grupa ludzi zaliczana była do potrzebujących pomocy medycznej). Oszczędności wyniosą tutaj $8.9 mln.;

— ustanowienie systemu wspólnej zapłaty minimalnych sum dla biednych korzystających z programu pomocy. Zaoszczędzi to $4.7 mln. Za każde lekarstwo pacjenci płacić będą 50¢, za wizyty lekarskie $1, za wizyty w pogotowiu ratunkowym $2 do $3;

— Pacjenci będą mogli używać tylko ogólne lekarstwa, zaoszczędzi to $600,000;

— korzystający z opieki społecznej nie będą więcej otrzymywali zwrotów kosztów przejazdów, kiedy będą wzywani do stawienia się w biurach opieki społecznej. Zaoszczędzi to $500,000;

— 0 6% zostanie zredukowana ogólna pomoc finansowa dla wszystkich szpitali i domów starców, co zaoszczędzi $18.9 mln.

49 Osób Aresztowano

W okresie świątecznego weekendu 49 osób zostało aresztowanych za jazdę w stanie nietrzeźwym. Do niedzieli godziny 11 w nocy policja podała, że oprócz aresztowań pijanych kierowców, zanotowano 89 wypadków zranienia ludzi oraz 879 wypadków szkód wyrządzonych w prywatnych domach oraz w budynkach publicznych w mieście.

Trzy osoby straciły życie w czasie tego weekendu. 70-letnia Christine Dean została potrącona przez kierowcę samochodu, który zbiegł z miejsca wypadku niedaleko Sayre i Higgins Road w czwartek; w piątek został zabity przy przejściu autostrady 53 — niedaleko Lewis University i Romeoville — 73-letni James Luke Hurley; a 27-letni Thomas R. Glover z Elgin zginął w wypadku samochodowym w czwartek, kiedy stracił panowanie nad kierownicą.